

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct, miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W skutek układu zawartego z księgarnią II. Altenberga we Lwowie, można prenumerować za pośrednictwem administracyi

„Gazety Lwowskiej“, dwutygodnik dla kobiet p. t.

„NOWE MODY“

po znacznie niższej cenie, a mianowicie tak we Lwowie, jak i na prowincyi:

kwartalnie . . . 1 złr. 20 ct.
miesięcznie . . . — „ 40 „

Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelników i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzeb wchodzących w skład toalety damskiej.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister spraw wewnętrznych przeniósł c. k. starostę Józefa Harasymowicza z Turki do Lwowa, przeznaczając go do służby przy c. k. Namiestnictwie, oraz poruczył kierownictwo starostwa w Turce c. k. staroście Franciszkowi Bilińskiemu.

Ministerstwo handlu zamianowało asystentów pocztowych: Wilhelma Gawackiego we Lwowie, Maryana Tomkę w Zakopanem, Stefana Leona dw. im. Ortyńskiego we Lwowie, Piotra Kutkowskiego w Stanisławowie, Wojciecha Dujanowicza i Feliksa Kolmera we Lwowie, Karola

Raschkę w Białej, Bronisława Smoleńnia w Jarosławiu, Maksymiliana Kocho we Lwowie, Karola Boehniga w Krakowie, Arona Karola, Józefa Sławiczka i Kazimierza Duteczyńskiego we Lwowie, Antoniego Ratajskiego w Buczacu, Kazimierza Mokrzyckiego i Jakóba Ossowskiego we Lwowie, Michała Juliusza dw. im. Mayera i Henryka Radomskiego w Krakowie, Dawida Judenfreunda w Brodach, Stanisława Ostafilskiego we Lwowie, Marcina Skliwę w Krakowie, Józefa Serkowskiego, Jana Baczyńskiego i Karola Polaszka we Lwowie oficyalami pocztowymi, a Dyrekcyja poezt i telegrafów pozostawiła wszystkich nowozamianowanych w dotychczasowym miejscu służbowym.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu restryktem z dnia 14 czerwca 1895 l. 7046 udzieliło Michałowi Franzowi i Dawidowi Rathowi w Przemyślu, wyłącznego przywileju z prawem pierwszeństwa od 30 grudnia 1894 na samodzielną (automatyczną) łączność wozów kolejowych [selbstthätige (automatische) Kupplung der Bahnwagen] według opisu otwartego, w c. k. Ministerstwie handlu złożonego.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 lipca.

Mowa JE. Pana Ministra skarbu dr. Boehma

wyłoszona w Izbie posłów Rady państwa podczas obrad nad etatem jego wydziału rządowego, opiewa w streszczeniu:

Wysoka Izbo!

Jeden z panów preopinantów całkiem słusznie powiedział, że głównym przeznaczeniem dyskusji nad etatem Ministerstwa skarbu jest krytycznym sposobem omawiać sprawy, które zdają się wymagać bądź naprawy, bądź reformy. Z tego prawa skorzystano w dyskusji niniejszej w sposób dość szeroki. Wysoka Izba wybaczy jednak, że na wszystkie te wywody odpowiedź nie tak obszernie. Przy innej sposobności miałem zaszczyt przedstawić się wys. Izbie jako kierownik specjalnego wydziału w Rządzie, któremu poruczone tylko zawiadowanie w sprawach bieżących; dla tego wolno mi będzie powstrzymać się od rozwinięcia wszelkiego programu o proponowanych z różnych stron reformach. Aby jednak nie zrozumiano mię mylnie, nadmieniam, że nie mówię o całkowitej bierności Ministerstwa skarbu w czasie, dopóki będę miał zaszczyt stać na czele tego wydziału rządowego; owszem dopatruję się zadania Rządu ustanowionego dla zawiadowania sprawami bieżącymi w trosce o to, żeby przynajmniej poczynić nieodzowne

Z LITERACKIEJ SPUSCZNY

PO KS. KALINCE.

(Królestwo Kongresowe i związki tajne. Przegląd polski z kwietnia, maja i czerwca 1895).

II.

(Dokończenie).

Prezesem tego rządu został ks. Adam Czartoryski. Potrzeba rozważenia kwestyi, dla którego ksiądz podjął się prezydeney w tak niefortunnie złożonym ciele rządzącym, następczyni ks. Kalince sposobność do nakreślenia jego charakterystyki, doskonałej w całym tego słowa znaczeniu. Rozumem, zasługami, doświadczeniem, znajomością spraw i ludzi krajowych i europejskich, nadto stanowiskiem rodzinnym i osobistym górował on nad swymi kolegami i w Sejmie i w rządzie. W jakimkolwiek znajdował się położeniu, poczytywał za swój obowiązek, wyciągnąć zeń wszystko, co się dało, dla Polski. Była w nim — rzecz można — jakaś zawziętość służenia krajowi, było spojenie duszy z Polską takie, że się od niej oderwać nie mógł i w co innego włożyć starań. Nie skarżył się, nie narzekał nigdy: na myśl mu też nawet nie przychodziło nigdy ratować z osobna choćby imię swoje. Był to prawdziwy naczelnik narodu, jedyny, jakiego wówczas mogliśmy znieść, najmniej naszą niesforność rażący. A jeżeli nie mógł zrobić wszystkiego, co pragnął — to nie było jego winą, lecz tych, których mu dawano do pomocy, a którzy mu najeźbiej stawiali na przeszkodzie — i winą niezawistych od niego okoliczności. Prócz kolegów odmiennych pojęć i dążeń utrudniał mu zadanie rządów przedewszystkiem Sejm, który, raz zebrawszy się, postanowił nie tylko radzić, ale i rządzić. Sejm zastrzegł sobie mianowicie prawo mianowania i odwoływania wodza naczelnego, a tem samem odjął rządowi kontrolę nad wodzem i wojną. Był to — zdaniem ks. Kalinki — błąd niepoję-

ty, zaślepienie nie do darowania. Następstwa jego były takie, iż gdy Sejm nie miał faktycznie możności wywierania swojej kontroli, wódz naczelny, Skrzynecki, widział się w rzeczywistości niezawistym od nikogo. Ta niezawistość przechodziła jego siły: straszna odpowiedzialność gnioła jego zacząć duszę. Wydało mu się, że powinnością jego było nie nie ryzykować, dochować armię w całości aż do zimy, dać mocarstwu życzliwym czas do wdania się za nami. Przechekawszy beczynnie chwilę, która otwierała widoki świetnego zwycięstwa, wystawił się na fatalną klęskę ostrołęcką: a po niej jeszcze mniej był zdolnym do śmielszej decyzji.

Za dalszy ciężki błąd uważał ksiądz Kalinka akt detronizacyi Mikołaja, postanowiony na sesyi sejmowej z dnia 25 stycznia. Akt ten stawiał nas po za prawem publicznym Europy: Rosyja gwałciła konstytucyę, my rozdzieliliśmy traktat wiedeński, jakkolwiek nie mieliśmy za sobą jeszcze tego zwycięstwa stanowczego, najzupełniejszego, które jedynie mogłyby nas do takiego kroku uprawnić. Jeżeli był sposób naprawienia choć w części uchwały powyższej — powiada ks. Kalinka — to tylko ten, aby na tronie opróżnionym posadzić bezwzględnie własnego, rodowitego monarchę, dać powstaniu w jego osobie rząd trwały, narodowi ognisko i kierunek, a na krnąbrne żywioły hamulec. Takiego jednak człowieka, zdolnego królować Polakom w ówczesnych warunkach, u nas nie było. Ksiądz Czartoryski, mąż największych zasług, nie był żołnierzem: a ówczesnej Polsce trzeba było przedewszystkiem króla-żołnierza.

A skoro tak, skoro człowieka odpowiedniego brakło — pyta ks. Kalinka — to po co było stawiać trudność, którą rozwiązać było niepodobniestwem. Detronizacya stworzyła sytuację bez wyjścia, wykopła między powstaniem a cesarzem przepaść, której żadne układy nie były w możności zapęlić: jedna strona musiała w niej runąć.

Runęło powstanie — i zaczęła się represya. Bez szlachetności Aleksandra, Mikołaja w upadku powstania widział tylko sposobność do wywarcia swej zemsty: zamiast rządzić, począł mścić się i gnębić srodze. W krótkich, lecz dobitnych i wymownych

słowach kreśli ks. Kalinka straszny obraz przesładowań, jakie przecierpiał społeczeństwo polskie za rządów Mikołaja i jego następców. Zgniecenie unii nazywa najstraszniejszą zbrodnią, jaka została spełniona w wieku XIX. Z porywającą wymową, natchnioną, rzec można, iście proroczym duchem, przepowiada, że zbrodnia ta, jak wszystkie inne, przez Moskwę popełnione, zemści się kiedyś okropnie na niej samej...

„Przyjdzie — są jego słowa — chwila rachunku, tem groźniejsza, im dłużej odkładana. Nikt nam przyszłości nie objawił; ale zdaje się nam, że bez ducha proroczego można dostrzec, że dnie cesarskiej Rosyji są już policzone, że potęga caratu głęboko podminowana: pożar cichy, utajony, ale nie wstrzymany niczem, pożera wciąż jego podstawy. I może wcześniej, niż się spodziewamy, wybije godzina ostatecznej katastrofy, i ta Rosyja, co dziwiła i gorszyła świat cały szeregiem zbrodniczych tryumfów, zdziwi i przerazi widokiem okropnych nieszczęść, jakie na nią spadną, niepamiętnego w dziejach rozkładu, niepojętej zażartości, z jaką sama siebie szarpać i niweczyć będzie, prawdziwego szału zbrodni i burzenia. Dzień sądu, dzień odpłaty, który długi na siebie każe czekać, ale przyjdzie i każda zdrada, każde indywidualne czy narodowe pokrzywdzenie, każdego Bożego prawa pogwałcenie z lichwą odważy!“

Ostatnie rozdziały pracy poświęcił ks. Kalinka ogólnemu tylko przeglądowi wydarzeń następnego okresu naszych dziejów porobiorowych — właściwej, jak ją nazywa, epoki konspiracyjnej, z tym zamiarem, aby wykazał szkodliwość i fatalne następstwa wszelkich tajnych spisków, „aby ułożyć (jak się wyraża) bilans spiskowego gospodarstwa“. Wskazuje przedewszystkiem na nieszczęsny wpływ, jaki konspiraacye wywarły na polską młodzież. Długie lata schodziły jej na życie gorączkowym, wytężonym, a jednak pustem; na hazardach bez myśli, na ofiarach bez pożytku, na ciągłym wmawianiu ważności w rzeczy, które żadnej wagi dodatniej nie miały. Przeważna część spiskowców ginęła w więzieniach, katorgach, na Sybirze: i ta była całkiem straconą dla narodu. Ale i ci, którzy zdołali się wydostać z cytadeli lub

umknąć za granicę, ucierpieli niemniej srogi i w pewnej mierze jednakowo. Młodzieńcze spiskujące nie miały czasu ani siły do nauki: lata, najważniejsze w życiu człowieka, przepadały dlań bezużytecznie i bezpowrotnie; z zakładów szkolnych wychodził z głową najczęściej pustą, z charakterem miękkim, rozstrojonym beznadziejnymi porywami.

Męczeństwo potrzebne jest — przyznaje ks. Kalinka — bo jest w niem siła cudowna, przeciw której, jeśli trwa, nikt jeszcze nie wygrał. Ale potrzeba, aby to było męczeństwo prawdziwe i dobrowolne. Ani jednej ani drugiej cechy nie widzi zaś w postępowaniu spiskowych. „Bo tylko ten, co jawnie wyznaje, ma niewątpliwą zamiar stać się ofiarą, szuka męczeństwa; lecz ten, co tajemniczą zasłania się organizacją, co ani siebie ani swych czynów nie wyjawia, ten dowodzi, że radby uniknąć cierpienia, że wolałby, aby spadło na innego“. Były wprawdzie wyjątki — nawet dosyć liczne: ale i nad nimi ubolewa ks. Kalinka, że te podniosłe rzadkie charaktery dały się wciągnąć do robot spiskowych; że zasługa ich wyznania lub męznego milczenia, zamiast świecić narodowi, zgasała w lochu podziemnym.

Rok 1863 zamknął epokę konspiracyjną — ks. Kalinka życzy, aby na zawsze. Powstaniu z r. 1863 było, zdaniem jego, danem wykazać ostatecznie nieprawość i kłamstwo systemu spiskowania. Nigdy sroższe, jak po niem, nie spadły na naród klęski. Do dziś dnia nie możemy ich odwalić mimo niezaprzeczonego otrzeźwienia społeczeństwa. Kreśląc ponury obraz tych klęsk w końcowej części swego wywodu, rzuca nań przeciw ks. Kalinka jakby promień jaśniejszego światła w słowach pełnych serdecznej otuchy i rokusujących lepszą przyszłość nadziei. Warto je odczytać nie tylko dla treści, ale i dla oroku słowa, dla wzorowej doskonałości stylu. Są tam ustępy, które można zaliczyć do najlepszych, jakie wyszły z pod pióra księdza Kalinki. Chcąc je dać poznać, trzeba by wszystko powtarzać dosłownie: więc urwamy sprawozdanie.

C.

przygotowania biurokratyczne, by w chwili, gdy będzie trzeba, lub gdy będzie można inaugurować tę czy ową reformę, nie zabrakło technicznych warunków przeprowadzenia jej; uważam też za rzecz ważną, żeby niezmarnowano ani chwili czasu w stwarzaniu warunków dla przyszłego załatwienia spraw doniosłych.

Pomiędzy sprawami wymagającymi reformy wymieniono także podatek budynkowy, szczególnie klasowo-domowy. Nie przeczę, że on reformy wymaga. Chociaż stary jakiś przepis mówi, że zmiany w domu co do przeznaczenia pewnych części jego nie mają wpływać na przepisany z początku podatek, trudno jednak nie uznać, że po wielu latach zmiany mogą do dojść tego stopnia, iż pierwotnie wymierzony podatek nie będzie zgadzać się już z wartością pożytku domu. Mogę oznajmić, że od dość dawnego już czasu zajmowano się w Ministerstwie skarbu tą sprawą i że niejednokrotnie pojawiał się projekt poddania rewizji katastru podatku klasowo-domowego, aby pogodzić podatek z aktualnym stanem domów mieszkalnych; ale chwilowo zaniechano narad, bo wymagałyby wiele czasu i przeprowadzenie sprawy byłoby mozolne, a nie wydawało się nam rzeczą stosowną zajmować się tem jednocześnie z wielkiem dziełem reformy podatkowej, która sama zatrudniała przez wiele lat siły samegoż Ministerstwa i siły innych władz skarbowych. Nie wątpię atoli, że, gdy nakoniec już przeprowadzona będzie reforma podatkowa, ów projekt na nowo dostanie się pod narady i w stosowny sposób załatwiony będzie. Muszę atoli dodać, że rewizja katastru podatku klasowo-domowego ma, jak tyle innych rzeczy, dwie strony: jedni, którzy części mieszkalne zamienili na składy zboża lub stajnie, będą płacili mniej podatku niż im pierwotnie przypisano; drudzy, którzy z gospodarskiej części budynku zrobili mieszkanie, mogą naturalnie spodziewać się podwyższenia podatku. Przyznaję jednak zupełnie, że w ogólności byłoby lepiej, gdyby podatek stosował się do stanu, w jakim budynek znajduje się w tym czasie, niż że pobiera się podatek wciąż ten sam, jaki wymierzono w chwili inkatastracji przed 30 lub 40 laty. Na teraz zwracam tylko uwagę, że rewizja katastru musiałaby wypaść dla jednego w duchu obniżenia podatku, dla drugiego może w duchu podwyższenia. (*Bardzo słusznie!*)

Mówiono następnie o potrzebie reformy ustawy o taksie wojskowej. Taksa wojskowa wchodzi po części w zakres Ministerstwa skarbu, choć nie należy doń wyłącznie. Dla wiadomości wys. Izby powiem o przedmiocie tym co następuje: Że terazniejsza ustawa o taksie wojskowej wymaga reformy, to w łonie Rządu poprzedniego oddawna uznano. Od kilku lat są w toku pertraktacje między interesowanymi władzami centralnymi, aby sprowadzić zastosowaną do wymagań czasów reformę tej ustawy. Że wniesienie projektu poszło w odwłokę, przyczyną tego nie jest

rozmyślnie może zwłóczenie, lecz raczej względ poprostu techniczny, że trudno zaprowadzić dobrą ustawę o taksie wojskowej inaczej, jak w związku z taką reformą podatkową, która by pociągała każdego do podatku w miarę zamożności jego, czyli innymi słowy: w związku z podatkiem osobisto-dochodowym. Obecnie taksa wojskowa opiera się na całej sumie powinności podatkowych osoby, której to się tyczy; ale, jak powszechnie wiadomo, podatki terażniejsze nie pozostają w równym stosunku do zamożności indywidualnej; a więc też taksa wojskowa nie da się stosownie dla każdego wymierzyć. (*Tak jest!*) Gdyby przeto zreformowano takse wojskową przed zaprowadzeniem podatku osobisto-dochodowego, byłoby się w kłopotcie co do słusznej miary, jaką wypadłoby przepisać nie tylko na papierze, lecz i przeprowadzić w praktyce. Najprostszy sposób będzie ten, że gdy zostanie już zaprowadzony podatek osobisto-dochodowy, trafiający w każdego w miarę rzeczywistej zamożności, wtedy uzyska się bez osobnego kosztu idealną podstawę, aby na niej zbudować takse wojskową, stopniowaną wedle słuszności.

A dalej wdzięczny jestem, że zwrócono Rządowi uwagę na bezwarunkowo zbyt wysoką stopę podatkową w c. k. urzędach zastawniczych. Muszę co prawda nadmienić, że stosunkowo wielkie koszty szacowania i przechowania zastawów małej wartości przy pożyczkach dawanych na krótki czas wymagają stopy procentowej nieco wyższej od zwykłej; ale nie omieszkać porozumieć się z kolegami w Rządzie, których sprawa ta także obchodzi, aby przedmiot ten zgłębić i podać rewizji. Gdyby pokazało się, że ta bezwarunkowo wysoka stopa procentowa nie da się już pogodzić z dzisiejszą powszechną stopą procentową, uczynimy co będzie można, aby ułatwić kredyt zastawniczy najbardziej części publiczności. (*Brawo, brawo!*)

Oprócz wpływu na prawodawstwo ma Ministerstwo skarbu inne jeszcze zadania, które, dodać muszę, nie należą do najpopularniejszych. Zadaniem administracji skarbowej jest za pośrednictwem średnich i niższych swych organów ściągać dochody, jakich Państwu potrzeba; a zadanie to z przy czyn tysiącokrotnie wyluszczone nie spotyka się z sympatją w sferach ludności. Nawet tu w wys. Izbie czynność ta dość zwyczajnie nazywana bywa wyrazami, z pomiędzy których „fiskalizm“ jest najłagodniejszy; a częściej jeszcze mówi się o czynności organów niższych w tonie n. p. takim: inspektorowie podatkowi wyciskają ostatni grosz z ludności. (Pos. Rigler: Tak też jest!) Pozwoliłbym sobie poprosić wys. Izbę, aby zechciała łaskawie uwzględnić także trudność zadania urzędników skarbowych. Ustawy podatkowe nie są popularne, a wszyscy wiemy, że obowiązujące obecnie ustawy podatkowe nie są całkowiec dobre. (*Bardzo słusznie!*) Proszę uwzględnić, że urzędnik podatkowy, mający poczucie obowiązku, znajduje się czę-

stokroć w niepospolicie przykrem położeniu, gdy na podstawie ustawy, nieraz surowej, musi zażądać od kontrybuentów tego, co Państwu dać nakazuje obowiązek obywatela.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Sprawy krajowe.

(Roboty melioracyjne w naszym kraju).

(S) Wydział krajowy prowadzi w roku bieżącym następujące publiczne roboty melioracyjne:

Uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami, tudzież regulację dopływów Wisły na tej przestrzeni. Budowę prowadzi elew kraj. biura melioracyjnego Władysław Brodowicz pod kierunkiem nadinżyniera Stanisława Chrzęszczewskiego.

Uzupełnienie obwałowania lewego brzegu Dunajca od mostu kolejowego w Bogumilowicach do Biskupic radłowskich. Budowę prowadzi inżynier-asystent kraj. biura melioracyjnego Tadeusz Korasadowicz.

Regulację rzeki Białej w powiecie Tarnowskim: Budowę prowadzi inżynier kraj. biura melioracyjnego Jan Hapanowicz.

Obwałowanie prawego brzegu Dunajca. Budowę prowadzi inżynier kraj. biura melioracyjnego Tadeusz Gedel.

Regulację Nowego Brnia w pow. Dąbrowskim. Budowę prowadzą: na górnej sekcji inżynier-adjunkt kraj. biura melioracyjnego Maksymilian Czernik; na dolnej sekcji inżynier-asystent Marian Röhlich.

Uzupełnienie obwałowania Wisły w powiecie Tarnobrzelskim. Budowę prowadzi inżynier kraj. biura melioracyjnego Karol Boziewicz.

Uzupełnienie obwałowania Sanu w pow. Tarnobrzelskim. Budowę prowadzi inżynier-asystent kraj. biura melioracyjnego Konstanty Wiśniewski.

Osuszanie bagien w powiatach Łańcuckim i Jarosławskim. Budowę prowadzi inżynier-adjunkt kraj. biura melioracyjnego Jan Hałajda.

Regulację rzeki Bugu w pow. Sokalskim. Budowę prowadzi inżynier-adjunkt kraj. biura melioracyjnego Sylwery Strzelbicki.

Regulację potoku Dumnego (dopływu Pełtwi). Budowę prowadzi inżynier-adjunkt kraj. biura melioracyjnego Dyonizy Hołwarth.

Osuszenie bagien Oleskich. Budowę prowadzi inżynier-adjunkt kraj. biura melioracyjnego Seweryn Nowakowski.

Regulację Złotej Lipy w pow. Podhajeckim i Brzeżańskim. Budowę prowadzi inżynier kraj. biura melioracyjnego Paweł Dyrdoń.

Po uchwaleniu przez Radę państwa budżetu na r. b., zostaną podjęte roboty przy następujących krajowych przedsiębiorstwach melioracyjnych, na podstawie ustaw na ostatniej sesji przez Sejm uchwalonych:

Przy uzupełnieniu regulacji Kisieliny w pow. Dąbrowskim i Brzeskim; przy uzupełnieniu regulacji Łęgu w pow. Tarnobrzelskim; przy osuszeniu bagien Stojanowskich w pow. Kamioneckim; przy regulacji Przegnojówki (dopływu Pełtwi) w pow. Przemyskim.

Uchwalona przez Sejm regulacja środkowej sekcji rzeki Gniłej Lipy w powiecie Rohatyńskim nie może być jeszcze w r. b. rozpoczęta, gdyż Ministerstwo rolnictwa nie wstawiło pierwszej raty zasiłku państwowego do preliminarza na r. 1895.

Oprócz powyższych publicznych robót melioracyjnych, prowadzi sekcya Przemyska c. k. oddziału leśno-technicznego dla zabudowania potoków górskich następujące roboty, zostające pod zarządem Wydziału krajowego:

Zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Stryja w pow. Turczańskim; zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Białej Nizkówki (dopływu Dunajca) w pow. Nowosądeckim i zabudowania potoków górskich w dorzeczu Skawy w pow. Myślenickim.

Projektowaniem i wykonaniem prywatnych robót melioracyjnych, zajmują się w r. b. następujące organa techniczne kraj. biura melioracyjnego:

W okręgu Krakowskim nadinżynier Stanisław Chrzęszczewski i inżynier-asystent Stefan Stobiecki.

W okręgu Tarnowskim, inżynierowie Franciszek Vetulani i Józef Gryziecki.

W okręgu Sanockim, inżynier Ferdynand Hilbrycht.

W okręgu Lwowskim, inżynierowie Jan Blauth i Michał Kornella.

W okręgu Stanisławowskim, inżynier Aleksander Wierzbicki.

Wykończeniem projektów dla większych robót publicznych melioracyjnych zajmują się obecnie: nadinżynier Józef Jankowski wraz z inżynierami-adjunktami Stanisławem Ruebenbauerem i Janem Piszem, projektem kolmatacyi bagien Naddniestrzańskich.

Inżynier Stanisław Szczepanowski wraz z elewem Władysławem Zgorlakiewiczem projektem regulacji Górnego Dniestru i Strwiąży.

Nadinżynier Tadeusz Sikorski z inżynierem-asystentem Julianem Misiakiewiczem i geometrą Wincentem Barczewskim projektem regulacji Pełtwi.

Kontrolę publicznych robót melioracyjnych prowadzi w myśl obowiązujących przepisów wykonawczych do kraj. ustaw melioracyjnych, dyrektor kraj. biura melioracyjnego p. Andrzej Kędzior.

3)

WILKI

(Naśladowanie).

II.

(Ciąg dalszy).

Wchodzą do wielkiej izby, zasiadają przy stole, a stary Trofim wynosi miód i zachęca do picia. Zawołał swoją żonę Annę, o tyle świeżę i rumiana, o ile on sam jest żółty i chudy i oboje rozpadają się w zachwycie nad Saszą, jaki ładny, miły, jaki zdrow i silny. Któż to śmie utrzymywać, że on chory? Zapewne, że mały jest na lat dwanaście, ale silny za to, jak wierzba stepowa, nisko rozrośnięta, ale na wszystko wytrwała...

Idą potem do handlarza futer, którego Wasyl zna dobrze, obiecawszy przedtem Annie, że wróca na obiad. Handlarza znajdują w składzie, mocno zajętego przy pakach i zwojach skór zwierzęcych, wydającego rozkazy na wszystkie strony. Z tym interes zostanie przedko załatwiony: „Jak się macie oje Wasylu! ile macie skór? cztery?... dobrze... Ile żądacie? co? aż sto złotych? chyba mnie samego chcecie obedrzeć ze skóry! Najpiękniejsza skóra ma dziurę na samym wierzchu... dam wam szesćdziesiąt, ani grosza więcej!... No, zresztą, niech już będzie osmdziesiąt, ale pójdę z torbami!”

Skończywszy interes, kupiec zwraca uwagę na Saszę, szczypte go grubymi palcami w policzek i pyta, na co ojciec go przyciął. Wasyl opowiada, że ponieważ malec nie przyda się ani do polowania, ani do roboty w polu, proboszcz obiecał się wystarać, żeby go przyjęto do seminarium. Na te słowa handlarz podskakuje pomiędzy pakami skór, jak wściekła, ale tłusta i gruba koza. Na księdza? zwaryowali, żeby takiego chłopca

dawać na księdza! Za lat kilka, zobaczymy, jaki tegi chłop z niego urosnie... „Daj rękę! — woła do Saszy, wyciągając dłoń, — pamiętaj, że masz mi przynieść skórę pierwszego niedźwiedzia, którego trupem położysz, a wyliczę ci na stoł dwadzieścia dwa złote!”

Ciągnąc dalej myśl swoją, Wasyl widzi się u doktora, gdzie wizyta trwa niedługo. W kilka minut doktor rozebrał, opukał i ubrał dziecko napowrót, mówiąc krótko: „Dziecko jest zupełnie zdrowe”. Wasyl spodziewał się tego, ale niemniej ciężar mu spadł z serca i bez żalu płaci za wizytę, bo dziecko jego jest zupełnie zdrowe!... Co na to powie Maryna i ksiądz? Dziecko zdrowe!..

Marzenia Wasyla snuły się długo, bardzo długo, marzenia rozkoszne, pełne nadziei i życia; drzemaliby pewnie jeszcze dłużej, ojciec z synem, gdy nagle gniademu strze liło do głowy puścić się galopem i to ich obudziło.

Lasy zniknęły po za nimi w mgłę błękitnej, a przed nimi rozciągała się zawsze jednostajna przestrzeń biała. Droga z dwóch stron wysadzona drzewami, których rozprze strzenione gałęzie nie pozwalają widzieć nie w dali; słońce zniża się już ku zachodowi. Wasyl ogląda się na wszystkie strony, chcąc poznać, gdzie się znajduje, gdy nagle na zakręcie drogi, gdzie drzewa rzadziej posadzone, coś migwa w oddali. Wasyl powstaje i batem w milczeniu ukazuje na zachód.

W odległości może pół mili, — ale wydaje bardzo blisko, z powodu przezroczystości powietrza — wylania się z niezmierzonej białej opony miasto, jak biała córa morza północnego. Jedne nad drugimi ukazują się dachy śniegiem pokryte, kopuły kościołów, wieżycy miasta i krzyże złote. Wszystko tak wyraźnie rysuje się na czystym tle błękitu, że Wasyl mógłby ztąd poznać, do którego kościoła która kopuła należy, a wszystko przybiera fantastyczne barwy w ostatnich blaskach zachodzącego słońca. Oto jest tajemnicze miasto, o którym marzył Sasza w snach swoich dzie-

cinnych... Zarzeka ojeu obie ręce na szyję i szepeze wzruszony, zachwycony: „Jakie to piękne, mój ojezu! jakie piękne! a jaki ja szczęśliwy!”

III.

— Wio gniady! wio mój mały! nie spiesz się!...

Podczas gdy rozbrzykany koń wolniej biedz zaczyna, stosując się do woli swego pana, Wasyl odwraca się na koźle i patrzy do sanek, gdzie pod budą z płótna spoczywa z bledziutką twarzą Sasza, uśmiechnięty zawsze, ale dziwnym jakimś bolesnym uśmiechem.

— Dobrze ci, dziecko? pyta Wasyl.

Chłopiec odpowiada twierdząco i zastłona budy zapada a sanki gonią dalej...

Smutny, ponury powrót, nie podobny do poprzedniej, wesołej jazdy! Nie słyhać już ani głosu ojca, opowiadającego wesołe bajki, ani srebrnego śmiechu syna. Wasyl nie zagląda już nawet do flaszki z wódką...

Jednakże, pogoda tak samo piękna jak wczoraj, a tam w miesiące, wszystko odbyło się prawie tak, jak sobie marzył Wasyl. Trofim przyjął ich z wielką gościnnością i zadowolony był z odebrania swego owsa; pomimo, że oboje z żoną, nie zachwycali się dobrem wyglądem Saszy, i nie porównywali go do wierzby stepowej, wytrwałej na wszystko, znaleźli jednak, że dużo wyrósł i zasypani go łakociami. Handlarz skór, targował się wprawdzie nieco dla formy, ale wypłacił osmdziesiąt złotych i chociaż nie zamówił u Saszy pierwszej skóry z zabitego niedźwiedzia, bardzo serdecznie wypytował się o niego. Zresztą, sprawunki bardzo dobrze się udały, ryba została kupiona, korale dla Maryny, jeżeli tylko zechce się w nie ustroić, wzbudzą zazdrość w całej wsi, z pewnością, a lalka Nastii, blondynka z otwartymi, błękitnymi oczyma, drzemnie sobie między dwoma pasami z czerwonej taśmy, które w dumę wzbiją dwóch bliźniaków.

Z czegoż więc ten smutek, ta ponurość pochodzi? czemu czoło wieśniaka chyli się ku ziemi jakby pod ciężkiem brzemieniem, które je przytłacza? co znaczą łzy, spływające od czasu do czasu z oczu nieustraszonego pogromcy niedźwiedzi, które spadają na brodzie zamieniają się po chwili w drobne kawałeczki lodu?

Och! co za straszne słowa powiedział lekarz; suną się one w ślad za sankami, powtarzają w szumie gałęzi, w krakaniu wron i kruków nad drogą... „Trzebaby cudu, żeby dziecko żyć mogło...“ I stanie się to „zanim druga zima nadejdzie...“ Co za uderzenie gromu, co za skok nagły z gmachu marzeń pełnych nadziei!

Biedny człowiek, po słowach doktora, czuł się jakby ogłupiały; myśli wszystkie pierzchnęły mu z głowy, czuł tylko potrzebę płakać głośno i krzyżeć każdemu o swojej niedoli. A tymczasem, trzeba było udawać, ukrywać przed biednym dzieckiem straszna prawdę, żeby nie przeczuwał nawet co go czeka w niedalekiej przyszłości... I byłoby mu się może nie udało zachować tajemnicy, pomimo nadludzkiej wycieki jakiego czynił, gdyby nie to, że od rogatek miasta, Sasza, zmęczony wrażeniami i podróżą, zdrzemnął się snem błogosławionych, co pozwoliło ojeu wylpakać łzy gorące, które go piekły pod powieką... Jak zmora dni szczęśliwych, migwały przed nim te same co wczoraj widoki... Gniady korzystając z zamyslenia padoła, kroczył coraz wolniej, tak że słońce już się zniżało, gdy stanęli przed karezmą na pogas.

Nie było czasu zatrzymywać się długo, bo noc zapadała, więc po krótkim przystanku dla wytchnienia konia i wypicia szklanki herbaty, Wasyl puścił się w dalszą drogę, do domu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zofia udaje się więc w dalszą podróż. Nareszcie otacza ją morze ludzkich istnień i namiętności, otaczają miliony uśmiechów i westchnień: jest na prawdziwie szerokim świecie, w Paryżu. Tu Zofia imponuje znowu Paryżankom i — Paryżanom sztuką powożenia na torze pól Elizejskich i bułońskiego lasku, a „uzbrojona w bat i rękawiczki“ zadziwia wszystkich brawurą i zręcznością. Zwraca na siebie uwagę także w salonach. W jednym z nich zbliża się do niej i zajmuje ją hrabia Dunin. Pociąga ją ku sobie twarzą Sfinksa — odręca lodowatym spokojem, dumą, żądzą wielkości i panowania. Ujemne wrażenie przeważa wreszcie i Zofia, której nauczycielem w dzieciństwie był jakiś wielbiciel encyklopedystów i filozofii XVIII. w. daje się opanować hasła: nowe idee i nowi ludzie! Tłum imponuje jej. Podąża więc potajemnie na jego zebrania. Zrazu wiecie ją tam ciekawość i niewytłomaczony pociąg — potem zainteresowanie i sympatya, jakie w niej obudził pewien młody trybun ludu. Człowiek ten o pozorach proroka a o duszy zwykłego łowcy ryb w mętnej wodzie publicznych namiętności — niestety także Polak — daje się jej poznać dopiero w chwili, gdy jedynie osobista jej dzielność ocala ją z haniebnej zasadki, jaką na nią zastawił. Zawistni postarali się jednak, aby o przelotnym jej stosunku z trybunem ludu dowiedziano się w kołach towarzyskich: to też prócz wiernego Czesława, który pospieszył za niemi do Paryża — cały świat się od nich odwraca. Matka powalona rozpaczą umiera a Zofia z trumną jej powraca z szerokiego świata do rodzinnego Zalesia. Tam oczekują ją przejęte smutkiem tłumy przywiązane do ludu, tam oczekuje wierny Czesław. Gdy wiosna nadeszła, Zofia spełniając ostatnią wolę matki, oddała rękę temu człowiekowi, którego zapóźno pokochała. Zapóźno także poznała, że jej pragnienie wysokich lotów było żądzą wielkości bez sił do jej zdobycia; chcąc przeto spłacić choć w części dług życia, oddaje środki swe do pracy Czesławowi a sama w dzień ślubu — umiera.

Taką jest osnowa powieści Sewera. Są to dzieje życia kobiety, która sięgała po nad zwykły poziom, lecz nie umiejąc odebrać czy zrozumieć doniosłości węzłów, które łączą jednostkę z jej światem własnym, rodzimym, tem naturalnym polem działania dla każdego człowieka w ogóle, chciała sił swych spróbować na szerokim świecie; skrzyżdała nie wytrzymała jednak lotu i spotkała ją dola Ikara. Na szczęście, nie można kobiety tego rodzaju uważać za typ w naszym społeczeństwie, a w skutek tego i ostateczna konkluzja, jest mniej przykra. — Zofia, chociaż jej postać, pierwsza w powieści, zbyt może szkicowo jest nakreślona, podobnie jak kilka innych postaci w tej książce są prawdziwymi indywidualnościami. Zarówno to, jak dobrze znany już z dawna sposób pisania wysoko cenionego autora, pełen scen interesujących, zwrotów nie spodzianych, pełen bardzo dobrych dyalogów, sporego dowcipu, ożywienia i trafnych spostrzeżeń lub dobrze schwyconych charakterystycznych rysów zewnętrznych: pociąga czytelnika i każe mu zapomnieć o niektórych przesadach lub nieprawdopodobieństwach. Zbyt jednostronnie może, — jak to już podniósł ktoś, pisząc o bardzo cenionej ogólnie powieści tego samego autora: „Nafta“ — przedstawia Sewer i tutaj nasz świat towarzyski; zdaje się on nie znać go dokładnie. Chyba efektu także melodramatyczne zakończenie powieści: śmierć matki i córki, jednej po drugiej; — śmierć córki zdaje się być stanowczo niepotrzebną, a wrażenie powieści byłoby silniejsze, gdyby Zofia przekonawszy się o płonności swych dawnych fantazji, sama zabrała się do pracy, do spełnienia swego długu w obec społeczeństwa i kraju. Tragiczny ten efekt dziwnie także odbija od pogodnego w ogóle i jasnego tonu powieści.

Z literatury. Homera „Odysseja“ w znanym bardzo dobrze wzorowym przekładzie Lucyana Siemieńskiego, wyszła obecnie w Krakowie z oficyn drukarskich Anceya i Spółki nakładem Gebethnera i Wolffa. Miniaturkowego formatu tomik o 524 stronicach czystego wyraźnego druku, prawdziwy zaszczyt przynosi firmie polskiej, która jest już w możności rywalizować z pierwszorzędnymi drukarniami zagranicznymi. — Henryk Rodakowski ogłaszał w *Tygodniku ilustrowanym* rozprawę p. t. „Kilka słów o malarstwie.“ Z kolei wyszła ona w osobnej odbitce i stanowić będzie miłą pamiątkę po niedawno zmarłym chwilowym dyrektorze krakowskiej szkoły sztuk pięknych. — „W Bibliotece filozofii społecznej“, wydawanej w Paryżu, ukazała się z końcem 1893 r. praca L. Bridla, profesora Uniwersytetu genezyjskiego. „obroncy sprawiedliwości przeciw prawu mocniejszego“, inicjatora komitetu dla reformy stanowiska prawnego kobiety i t. d. Rozprawa, której tytuł w polskim tłumaczeniu brzmi: „Prawo kobiet i małżeństwo“, doczekała się już przekładów na języki: niemiecki, hiszpański a nawet grecki, z kolei więc i p. Marya Chojecka postanowiła poznać jej uprzywilejowaną szerszym warstwom czytelników polskich. Po zestawieniu i omówieniu odnośnych ustępów z kodeksu praw, obowiązujących we wszystkich państwach, przedkłada autor dwanaście wniosków, z których pierwszy opiewa: wymazać z prawa „żona wiarna posłuszeństwo mężowi“, zachowując zresztą zasadę, że mąż jest „głową

rodziny“ pomy przynajmniej, póki spełnia obowiązki ciężące na nim względem swoich. Dalej następują: równość w traktowaniu obojga małżonków pod względem wierności małżeńskiej; przyznanie mężatce całkowitej zdolności cywilnej i wiele innych pięknych rzeczy, praca więc genezyjskiego profesora i w kołach feministek polskich zapewne cieszyć się będzie wielkiem uznaniem. Najlepiej to chyba sprawdzą wydawcy pp. Gebethner i Wolff. — Nowe materyały do historii rewolucji francuskiej z 1789 r. ukazały się w Paryżu. Są to *Actes de la Commune de Paris pendant la Révolution*. Dzieło — opatrzone w liście uwagi i komentarze — wydane zostało nakładem i za inicjatywą paryskiej rady municypalnej. — Obszerna praca omawiająca historię starożytnej cywilizacji Włoch, której badaniu profesor Uniwersytetu w Sztokholmie Montelius całych długich 20 lat życia poświęcił, ogłoszoną wkrótce zostanie w Paryżu. Tytuł jej: „La civilisation primitive en Italie depuis l'introduction des métaux.“ — P. Hektor Lambrechts, adwokat z Brukseli, przedsięwziął wydanie dykcyonara p. t. „Dictionnaire pratique de droit comparé.“ Dykcyonarz obejmie krótkie wyjaśnienia instytucji prawnych w różnych krajach. Współpracownikiem tego pisma jest p. Stefan Godlewski, adwokat przysięgły w Warszawie. — P. Laura Brix, znana z przekładów powieści Orzeszkowej, otrzymała od p. Sewera pozwolenie przyswojenia literaturze niemieckiej powieści „Nafta“ i „Biedronie“, oraz nowel „Wiosna“ i „Konkurs.“ — Praska *Politik* zamieściła udatny przekład noweli tegoż autora p. t. „Jedna noc w Londynie.“

„Przewodnika zdrowia“ nr. 1, wydawanego w Berlinie pod redakcją A. Czarnowskiego, opuścił już prasę. Z pierwszego tego wstępu trudno naprzód osądzić, czy i jakie zasługi nowy ten organ dla społeczeństwa, a raczej dla zdrowia powszechnego, położy; wstrzymując się więc na razie od wszelkich uwag — notujemy tylko, że na treść nr. 1 składają się następujące artykuły: Słowo wstępne; Nieco o nerwowości; Dla czego w lecie tak wiele dzieci umiera; Napar z czarnych jagód; Tajemnicze środki i ich składniki; Rozmaitości; Prestrogi i rady.

Niedziela. Donosiliśmy już, że *Niedziela* pismo tygodniowe dla ludu, wydawane nakładem „Macierzy polskiej“ przeszło pod nową redakcją. P. Jan Amborski, który przez cały szereg lat prowadził redakcję *Niedzieli* z sumienną gorliwością i z prawdziwym pożytkiem, złożył ją, oddając panu Tadeuszowi Czapelskiemu. Obecnie mamy przed sobą już dwa numery tego czasopisma, wydane przez nowego redaktora a krótki przegląd ich treści wystarczy, aby wyrobił sobie sąd o nowej redakcji. Otóż w pierwszym numerze poseł Teofil Merunowicz w sposób jasny i przystępny a zwięzły przedstawia co zrobił stary Sejm, przyczem kładzie nacisk na użycie obowiązku służenia krajowi, które ożywiało wszystkich posłów ustępującego Sejmu, szanujących się wzajemnie mimo różnic w zapartywaniach. Następnie, b. prezes centralnego komitetu wyborczego książę Adam Sapieha, w liście do pewnego włościanina odpowiadając na jego zapytanie w sprawie bliskich wyborów do Sejmu, zachęca, ażeby włościanie nie rozbijali się przy wyborach tych na kółka i kółeczka, lecz aby weszli w porozumienie z centralnym komitetem. Dalsze karty numeru wypełniają: ładny wierszyk (Nasz Jan) Fr. Konarskiego, piękny przykład jak to „włościanie ratują swego przyjaciela“, odpowiednio dla ludu skrócona sylwetka Jana Zacharyasiewicza przez Fr. Rawitę, wiadomości z ziem polskich, Polacy za morzami, pierwszy artykuł (o „Królu chłopków“) z seryi Jana Prawdy artykułów o „Przyjaciela ludu“, dalej: nowy, poradnik gospodarski z szeregiem notatek ważnych dla włościan i t. d.: wszystko to zastosowane do potrzeb i do pojęć ludu, a wolne od tonu nauczycielskiego. W numerze drugim pisze znowu ks. Jan Gnatowski o Kardynale Ledóchowskim (z portretem); obecny prezes centralnego komitetu wyborczego, hr. Wojciech Dzieduszycki w liście z Jezupola mówi o wyborach, mianowicie o znaczeniu i zadaniu komitetu centralnego, w odcinku znajduje się powiastka Izidora Kuncewicza: „Dęby“, a prócz zwykłych rubryk, znajdujemy w numerze tym podniesione także w osobnych artykułkach sprawy, które włościan przedewszystkiem interesują, lub rzucone myśli, które wśród włościan mogą i powinny się przyjąć. Każda wiadomość podana jest w taki sposób, ażeby najłatwiej trafiła do serca i do umysłu wiesniaka a dobrym tam zrodziła plon; — to też jeżeli dalsze numery będą stały na równi z dotychczasowymi, można mieć nadzieję, iż pozyskamy pismo, odpowiadające rzeczywistym potrzebom ludu i zdrową dające mu strawę duchową. Wartości zaś takiego pisma nigdy dosyć nie można oenić.

„Kolejarz“, nowe czasopismo, rozpocznie z dniem 1 sierpnia wychodzić trzy razy miesięcznie w Krakowie. Redakcję objął Aleksander Słomski. Cena całoroczna wynosi na miejscu 4 zł., na prowincyi 4 zł. 60 ct. Politykę redakcyja wyklucza, omawia jedynie ma zamiar sprawy, obchodzące ogół urzędników kolejowych, że zaś tych ostatnich posiada nasza prowincya

przeszło 5000, więc i polski organ utrzymać się powinien.

Z Komitetu dla spraw chowu koni.

Komitet dla spraw chowu koni w Galicyi odbył w dniu 26 czerwca b. r. 64 posiedzenie, na którym byli obecni: JE. Pan Namiestnik hr. Badien jako przewodniczący, JE. hr. Siemieński-Lewicki, hr. Cetner, hr. Zamoyski, pp. Bielski, Gorayski, Augustynowicz i c. i k. podpułkownik Klasterski, jako głosujący; c. k. rada Namiestnictwa dr. Juliusz Kleeberg jako referent. Protokół prowadził c. k. komisarz pow. hr. Morstin.

Protokół z ostatniego posiedzenia z dnia 6 marca 1895 przyjęto, poczem referent c. k. rada Namiestnictwa dr. Kleeberg podaje do wiadomości komitetu:

1. Ministerstwo rolnictwa zarządziło przydzielenie ogiera pełnej krwi nr. 34 „Prince Louis“ ze stanu ogierów rządowych w Niższej Austrii jako stadnika dla Galicyi i poleciło za przyzwoleniem komitetu dla spraw chowu koni w Galicyi dać go w najem bar. Romaszkanowi w Horodence, od którego ma być odebrany znajdujący się u niego ogier nr. 402 „Gidron XXIV“.

2. Komenda stacyi ogierów rządowych w Drohowyżu zawiadamia, że ogier rasy Norfolk G. B. nr. 64 „Random“, gniady 15-letni 172 cm. wys. stacyonowany w Bochni padł na kolki. Ogier zaś rasy Norfolk G. B. nr. 65 „Rowland“, siwy 14-letni, 169 cm. wys. stacyonowany w Janowie ma być wybrakowany z powodu zaczynającego się na prawem oku bielma; zamiast tego ogiera przydzielono do Janowa ogiera G. B. nr. 424 „Gidron XX“, którego odebrano od bar. Romaszkana z Horodunki.

3. Na pismo komendy stacyi ogierów rządowych w Drohowyżu c. k. Namiestnictwo zgodziło się imieniem komitetu dla spraw chowu koni w Galicyi na przeniesienie stacyi ogierów rządowych z Dębicy do Ropczyce oraz z Mużyłowiec do Krakowca z początkiem r. 1896 a to celem poczynienia wcześniej potrzebnych zarządzeń.

4. Wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa zezwoliło na przydzielenie ze stadny rządowej ogiera półkrwi, Sheraky I-3, gniadego 165 cm. wys. jako stadnika do stacyi ogierów w Bochni w miejsce ogiera „Random“, który padł.

5. Na pismo komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie w sprawie ustanowienia stacyi ogierów rządowych w powiatach Jarosławskim i Tłumackim odpowiedziano, że na razie nie mogą być ustanowione nowe stacye ogierów w wymienionych powiatach, ze względu na niewystarczający systemizowany stan ogierów rządowych i żołnierz do ich obsługi; w powiatach tych jednak mogą być ewentualnie udzielane ogiery godnym zaufania chodowcom na ograniczoną własność.

6. Na wniosek komendy stacyi ogierów rządowych w Drohowyżu, c. k. Namiestnictwo zgodziło się imieniem komitetu na oddanie na ograniczoną własność stacyonowanego dotąd w Kańczudzie ogiera, „Berlik“, p. Józefowi Kellermanowi w Kańczudzie.

7. Na podanie p. Stanisława Jędrzejowicza w Jasionce o zezwolenie na zamianę znajdującego się u niego ogiera, „Macdonald“, na innego, zawiadomiono go, że przeciw temu nie ma przeszkody i że zamiast tego ogiera, może sobie wybrać innego ogiera w Drohowyżu lub Olchowcach w czasie między 15 lipca a końcem września 1895.

8. Komenda stacyi ogierów rządowych w Drohowyżu zawiadamia, że ogiera G. N. nr. 142 „Cavalier“ I-3, gniadego, 9-letniego półkrwi, który był stacyonowany w Maksymówce, oddano jako konia użytkowego do Radowic z powodu zaczynającego się bielma na prawem oku.

9. Komenda stacyi ogierów rządowych w Drohowyżu wyjaśnia zarzuty podniesione przez bełsko-sokalski oddział c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, jakoby do stacyi ogierów w Sokalu i Bełzie przydzielano za ciężkie ogiery nieodpowiednie dla ras koni w tamtejszej okolicy.

Uchwalono odpowiedzieć komitetowi c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie w myśl tego wyjaśnienia komendy z tem, że przy przeznaczaniu ogierów do poszczególnych stacyj na rok przyszły będą uwzględnione życzenia oddziału Bełsko-sokalskiego.

10. Wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa wyasygnowało kwotę 6.800 zł. na nagrody rządowe na tegorocznych wyścigach konnych we Lwowie i upoważniło komendę stacyi ogierów rządowych w Drohowyżu do zakupu na porozumieniu z komitetem ogierów biorących udział w biegu sprzedażnym o nagrodę rządową, o ile te ogiery będą odpowiednie na stadników a cena nie będzie za wygórowaną. Komitet wydelegował do czynności zakupna tych ogierów pp. JE. hr. Siemieńskiego-Lewickiego i Augustynowicza.

Z kolei p. c. i k. podpułkownik Klasterski przedstawia:

1. Reskrypt wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa, według którego w razie zakupna ogiera Or. Vert*, ogier ten będzie przydzielony do Galicyi i ma być oddany w najem jednemu z chodowców. Komitet uchwalił dać ewentualnie w najem tego ogiera p. Sczaghini, a w tym razie znajdującego się u p. Sczaghiny ogiera „Siadrocka“ udzielić Edmundowi hr. Dzieduszykiemu.

2. Wniosek na przeprowadzenie wybrakowania ogierów rządowych. Uchwalono przeprowadzić wybrakowanie ogierów w Drohowyżu 15 lipca a w Olchowcach 20 lipca 1895. Do udziału w tej czynności wydelegowano do Drohowyża pp. hr. Cetnera i Bielskiego, do Olchowca pp. Augustynowicza i Gorayskiego.

3. Wniosek na ustanowienie terminów do przeprowadzenia jesiennego premiowania koni. Uchwalono przeprowadzić premiowanie: w Gródku 19 września, w Żółtkwi 21 września, w Stryju 23 września, w Kołomyi 24 września. Do udziału w tej czynności delegowano pp. hr. Cetnera i Bielskiego.

4. Wniosek na ustanowienie miejsc i terminów do skutecznego zakupna prywatnych ogierów zgłoszonych w tym celu do wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa. Uchwalono przeprowadzić zakupno ogierów: w Drohowyżu 15 lipca, w Olchowcach 20 lipca, w Gródku 19 września, w Żółtkwi 21 września, w Stryju 22 września, w Kołomyi 24 września, w Chorostkowie 26 września, w Tarnopolu 28 września, w Moderówce 30 września, w Rzeszowie 1 października, w Bochni 2 października, w Oświęcimiu 3 października 1895.

W Drohowyżu i w Olchowcach będą w tej czynności brali udział członkowie komitetu delegowani do wzięcia udziału przy brakowaniu ogierów tamże. Do czynności zakupna koni w Chorostkowie i Tarnopolu delegowano pp. Augustynowicza i Stojowskiego; w reszcie miejscowości zaś pp. hr. Cetnera i Bielskiego.

5. Wniosek na oddanie ogierów w ograniczoną własność. Będzie do rozdania 20 ogierów. Uchwalono zmienić warunki co do oddawania ogierów na ograniczoną własność w tym kierunku, że na przyszłość starsze ogiery dopiero po dwóch latach posiadania ich w ograniczonej własności będą mogły przejść na nieograniczoną własność.

Następnie uchwalono oddać ogiery pp.: Teodorowi Serwatowskiemu w Jezierzanach (powiat Buczacz), Tadeuszowi Kownackiemu w Switarzowie (p. Sokal), Administracyi dóbr ks. Lubomirskiego w Charzewicach (p. Tarnobrzeg) Hipolitowi Korabiewskiemu w Zaleskach (p. Rohatyn), Feliksowi Zacharyasiewiczowi w Antonowie (p. Czortków), Fedorowi Rizniowowi w Ławocznem (p. Stryj), Józefowi Kellermanowi w Kańczudzie (p. Łańcut), Czesławowi Trzeciekiemu w Żyrarowie (p. Bóbrka), Władysławowi Riegerowi w Zimnowodzie (p. Jasło), Bolesławowi Rozwadowskiemu w Kopytowie (p. Krosno), Władysławowi Zaklicie w Łękaach dolnych (p. Pilzno), Kazimierzowi Wierzchlejskiemu w Kozłowie (p. Brzezany), M. Kimmelmanowi w Liszkowicach (p. Husiatyn), Czesławowi Zapolskiemu w Węgrzynowicach (p. Kraków), Oktawianowi Sali w Wysocku (p. Brody), Konstantemu Ładomirskiemu w Narkowcach (p. Tłumacz), Janowi Ligmanowi w Czerecach (p. Jarosław), dr. Janowi Zduniowi w Rabie wyżniej (p. Myślenice).

6. Wniosek na ustanowienie w r. 1890 stacyi ogierów rządowych w Wysocku wyżnim pow. Tłumacz. Komitet uchwalił ustanowić te stacye w tym razie, jeżeli rokowania, które są właśnie w toku zostaną ukończone i jeżeli stan ogierów rządowych zostanie odpowiednio powiększony.

7. Pan c. i k. podpułkownik Klasterski przedkłada odpis sprawozdania, złożonego inspektoratowi wojskowemu c. k. zakładowi chowu koni w Wiedniu z przedstawieniem, że począwszy od roku 1890 liczba klaczy stanowiących przez ogiery rządowe w Galicyi stale się zmniejsza, — upatrując przyczynę zmniejszenia się liczby klaczy krajowej głównie w tem, że w kraju nadzwyczaj rozpowszechniło się branie do użytku koni wojskowych.

Komitet zgodził się z wywodami tego sprawozdania i uchwalił przedłożyć je c. k. Ministerstwu rolnictwa, postanowić jednak celem zaradzenia złemu przedstawionemu następujące dalsze wnioski, a to: 1. z uwzględnieniem znacznej liczby pułków kawalerii w Galicyi, należy starać się o to, by część koni oddawano do użytku prywatnego na Węgry; 2. aby chodowcom, sprzedającym rządowe klacze na remonty, zastrzedz pierwszeństwo odebrania swych klaczy do prywatnego użytku i pozwolić im w ciągu 6-letniego użytku na remonty, zastrzedz pierwszeństwo odebrania klaczy przynajmniej jeden raz ją odstawiając, ponieważ klacze za młodu wcale nie stanowią, później po największej części nie bywają żrebne; 3. taksy za stanowienie dla uboższych właścicieli klaczy zniżzyć z 2 zł. na 1 zł., względnie jeżeli taksa wynosi 1 zł. stanowić za darmo.

Na tem ukończono.

Dostawy wojskowe. Lwowska Izba handlowo-przemysłowa zawiadamia, iż c. i. k. wojskowy magazyn prowiantowy we Lwowie ma zabezpieczyć dostawę potrzebnych dla stacji Winniki-Weinbergen, w czasie od 15 września 1895 do 30 września 1896 artykułów, a to: 61.000 poryci chleba, 2409 metr. cetn. owsa, 1976 metr. cetn. siana, 974 metr. cetn. słomy na ściółkę, 54 metr. cetn. słomy do łóżek i 108 kub. metr. twardego drzewa opałowego, z tem, iż rozprawa ofertowa odbędzie się w c. i. k. wojskowym magazynie prowiantowym we Lwowie 1 sierpnia 1895 o godzinie 10 przed południem, do którego to czasu mają być tamże wniesione oferty pisemne. Bliższych informacji można zasięgnąć w wymienionym magazynie prowiantowym, tudzież w biurze Izby handlowej i przemysłowej.

Z Wołynia. Budowę kolei wąskotorowej mającej w niedalekiej przyszłości połączyć Berydyczów z Żytomierzem, objęli inżynierowie Mickiewicz i Chojnacki. Ruch prawidłowy rozpocznie się z końcem października. Toż samo towarzystwo przeprowadza drogę żelazną przez miasta Zasław i Stary-Konstantynów i ma również zamiar budować linię Żytomierz-Owrucz.

Wiedeń, 16go lipca. (Telegram Gazety Lwowskiej).
Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3430 sztuk opasowego, — z paszy i 1671 sztuk chudego
Razem 5101 sztuk. Z tych wołów 3620, stadników 411, krów 689, bawołów 381.
Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 740 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 255 sztuk chudych, z Bukowiny 356 sztuk bydła opasowego.
Ogółem przypędzono o 570 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicyi — sztuk mniej.
Ceny w porównaniu z zeszłotygodniowymi podniosły się o 50 ct. do 2 złr.
Nie sprzedano 241 sztuk.
Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 52 zł. — ct., za towar przedni po 56 zł. — ct. do 58 zł. — ct.; wyjątkowo po 59 zł. — ct. do 62 zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 53 zł. — ct. do 55 zł. — ct., za towar przedni po 56 zł. — ct. do 58 zł. — ct.; wyjątkowo po 59 zł. — ct. do 62 zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 55 zł. — ct. do 59 — zł. — ct., za towar przedni po 60 zł. — ct. do 62 zł. — ct.; wyjątkowo po 63 zł. — ct. do 65 zł. — ct.; woły z paszy po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 18 zł. — ct. do 34 zł. — ct.; stadniki po 26 zł. — ct. do 37 zł. — ct.; bawoły po 17 zł. — ct. do 26 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan przyjął w niedzielę w Ischlu na dłuższej audyencji Slatina barona, który Monarsze podziękował za zainteresowanie się jego losami w Sudanie i złożył dłuższe sprawozdanie z czasu swej niewoli u Mahdiego.

W wiedeńskich kołach parlamentarnych krąży — jak donosi *Conservative Correspondent* — niepotwierdzona dotąd z innej strony pogłoska, iż Prezydent Izby posłów baron Chlumecky po zamknięciu obecnej sesji parlamentarnej zamierza usunąć się z życia politycznego. Baron Chlumecky ma obecnie lat 62, do Sejmu morawskiego należy od roku 1865, do Izby poselskiej od roku 1870. Od roku 1871 był baron Chlumecky Ministrem rolnictwa, a od roku 1875 do 1879 Ministrem handlu.

Wczoraj już podaliśmy pismo przewodniczącego klubu kroacko-słoweńskiego dr. Ferjancicza do hr. Hohenwartha, zawiadamiające go, iż klub kroacko-słoweński postanowił z klubem konserwatywnym utrzymać najściślejsze stosunki, wyrażając zarazem nadzieję, iż stosunki polityczne przybiorą taki obrót, który umożliwi trwałe i zwarte postępowanie członków obu klubów w obronie wspólnych ich zasad. Na to pismo odpowiedział hr. Hohenwarth następującym pismem wysłanym do dr. Ferjancicza: „Szanaściem dnia 12 b. m. do wiadomości klubu konserwatywnego. Tenże powitał radośnie uchwałę szanownego klubu kroacko-słoweńskiego co do nawiązania z klubem konserwatywnym najściślejszych stosunków i ma

nadzieję, iż już w najbliższym czasie polityczni przyjaciele rozdzieleni jeszcze na razie na dwa kluby, w interesie reprezentowanych przez siebie krajów skupią się znowu w jednym wielkim związku.“
W niektórych dziennikach czeskich roztrąsaną jest możliwość, iż Młodocezi w razie, gdyby niemiecka lewica liberalna zdecydowała się głosować w trzecim czytaniu przeciw budżetowi, ze względu na Słoweńców może w danej chwili głosować będą za budżetem w trzecim czytaniu, a umotywuja to chęcią uratowania pozycji cylejskiej. Nie brak także w kołach parlamentarnych i takich obliczeń, według których bez lewicy, Młodocezechów i partji niemiecko-narodowej znajdzie się za budżetem większość, złożona z Koła polskiego, klubu konserwatywnego, chrześcijańsko-socyalnych, południowych Słowian, Rusinów, Morawian, Włochów i kilku dzikich, oraz członków liberalnego centrum.
Izba posłów zakończy swoje prace prawdopodobnie 23 b. m. Trzecie czytanie budżetu odbędzie się prawdopodobnie 22 b. m.

Z Pragi donoszą do *Sonn- und Montags Zeitung*, że dr. Plener wystosował do Izby handlowej w Chebie nowe pismo, w którym dziękuje za zaufanie okazane mu przez zapowiedź ponownego postawienia jego kandydatury, oświadcza jednak, iż stanowczo kandydaturę swą cofa, ponieważ umotywowane postanowienie co do złożenia mandatu do Rady państwa powziął dopiero po dokładnej rozprawie. To samo pismo zajmuje się kwestyją, kto obejmie teraz przewodnictwo zjednoczonej lewicy liberalnej i twierdzi, że wszystkie warunki do tego posiada dr. Ba-reuther „mąż niezwyklej inteligencji, wybitnych zdolności politycznych i nieskazitelnego charakteru“ a zarazem materyalnie niezawisły.

Wedle dzienników berlińskich zawiadomiono już urzędownie ambasadora niemieckiego w Londynie, że cesarz Wilhelm przybędzie do Anglii na wysegi morskie pod Cowes (na wyspie Whigt).
Niemiecka rada związkowa przystąpi do obrad nad uchwałą parlamentu w sprawie powrotu zakonu OO. Jezuitów do Niemiec dopiero po wakacjach Rząd pruski podobno nie zgadza się na zniesienie istniejącego zakazu.

Na poruszoną przez jedno z pism kwestyję: czy i przy położeniu kamienia pod pomnik dla Wilhelma I. przepromianą zostanie osoba i nazwisko ks. Bismarcka, odpowiada organ ks. Bismarcka *Hamb. Nachr.* „Przemilczane być może, naród jednak nie miecki mimo to wysoko zawsze stawia i cenić będzie zasłużonego Bismarcka. Jego zaś osobiście takie przypomnienie nie tyle zaboli, jak odrzucenie wniosku przez większość parlamentu co do złożenia mu gremialnych życzeń z okazji 30 rocznicy urodzin“.

W mieście Meppen odbędzie się 16 b. m. odsłonięcie pomnika dla ś. p. Ludwika Windhorsta, dzielnego przywódcy stronnictwa centrum w czasie walki kościelnopolitycznej. Na tę uroczystość zaproszono wszystkich posłów, tak Sejmu jak i parlamentu.

Agencja Bałkańska donosi, że władze bułgarskie z całą ścisłością przeprowadzają okólnik ministra spraw wewnętrznych, polecający prefektom ściganie i rozpraszenie pojawiających się band.
Według doniesień, nadeszłych z Küstendil, dwaj oficerowie, którzy porzucili służbę, ażeby przejść przez granicę, powrócili do swoich pułków i prosili o przywrócenie ich do służby. Prośbie tej nie uczyniono zadosyć. Prefekt w Küstendil kazał schwytać około 20 uzbrojonych ludzi, którzy usiłowali przekroczyć granicę turecką, rozbroić ich, wysłać do wnętrza Bułgarii i postawić pod nadzorem policyjnym.

Prokuratorowie państwa w Bułgarii otrzymali polecenie ścigać w drodze sądowej dzienniki, zawierające odezwy podburzające. Pierwszy pociągnięty został do odpowiedzialności organ Stambułowa, *Swoboda*, za „ogłaszanie fałszywych i niepokojących wiadomości“. Rozszerzane przez organy macedońskiego komitetu doniesienia o utarczках na większą skalę pomiędzy powstańcami a wojskiem tureckim, nie zostały dotychczas potwierdzone.

W wielu miejscowościach północnej Macedonii aresztowano mnóstwo osób, co potwierdza poniekąd wiadomości o istnieniu szeroko rozgałęzionego ruchu powstańczego.

Papież przyjmował w sobotę apostołskiego delegata w Konstantynopolu, msgr'a Bonettiego.

W Rzymie w niedzielę popołudniu odbyła się w obecności 50 stowarzyszeń, syndyka i przedstawicieli władz uroczystość położenia kamienia węgielnego pod pomnik na

część oswobodzenia Rzymu w r. 1870. Syndyk wypowiedział patryotyczną mowę, przyjętą hucznyimi oklaskami.
Z Portsmouth donoszą, że Lord-mayor i municypalność miasta wydali onegdaj bankiet na cześć księcia Genuy i włoskich oficerów. Lord mayor wniósł podczas bankietu toast na cześć włoskiej królewskiej rodziny i księcia Genuy, przyczem podnosząc wielkość i potęgę Włoch, wyraził nadzieję, że przyjaźń pomiędzy Anglią i Włochami, która jest gwarancją szaszczytnej pokoju, będzie zawsze trwałą. Na toast odpowiedział książę Genuy, dziękując za przyjęcie i wyrażając życzenie, aby przyjaźń pomiędzy Włochami i Anglią niczem niezamącona wiecznie trwała.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 lipca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych w ciągu dalszych obrad nad budżetem Ministerstwa skarbu, dep. Scheicher domagał się zniesienia stempla dziennikarskiego zaznaczając, iż wynikiły ztąd ubytek w dochodach mogły być pokryte przez upaństwowienie ogłoszeń dziennikarskich. Mowca użalał się na wysokie należności od przenoszenia tytułu własności przy nieruchomościach.

Dep. Piniński wykazywał niedostateczność ulg należnościowych, uzyskanych w roku 1890 przy przenoszeniu tytułu własności dóbr włościańskich Ulgi powinny być zniesione, jeżeli dobra włościańskie przechodzą w ręce spekulantów. (Oklaski). Mowca przypomina dane przez Pana Ministra skarbu dr. Plenera przyrzeczenie i spodziewa się, że obecny Minister to przyrzeczenie spełni. (Oklaski na ławach polskich).

Po przemówieniu końcowem referenta Gniewosza uchwalono rozdziały Ministerstwa skarbu 17 i 18.

Następnie obradowano nad rozdziałem 19 o loteryi.

Dep. Roser wyraża radość, że dochody z loteryi z 8¹/₄ milionów w roku 1885 spadły na 5³/₁₀ milionów. Z 25.170 przestępstw w roku 1885, było spowodowanych przez loteryę 1708. Mowca stawia po raz trzydziesty z rzędu znaną rezolucyę w sprawie zniesienia loteryi. (Żywe oklaski).

Dep. Schlesinger zgadza się z wywodami Rosera i zaleca loteryę klasową w miejsce małej loteryi.

Dep. Purkhard przemawiał za projektem, rozwinięty w broszurze Maurycego Altera w sprawie umorzenia rolniczych długów hipotecznych przez spłaty premiiowe związkowego zakładu oszczędności przy równoczesnym zniesieniu małej loteryi. (Oklaski na ławach młodocezkich).

Rozdział „loterya“ uchwalono. Uchwaleniem rozdziałów: „myto,“ „mennica,“ „drukarnia dworska i państwowa“ załatwiono cały preliminarz Ministerstwa skarbu.

Izba przystąpiła do obrad nad etatetem Ministerstwa handlu.

Po mowach dep. Krausa, Pfeifra i ks. Lichtensteina za budżetem, zabrał głos p. Kierownik Ministerstwa handlu dr. Wittek.

Oświadczywszy, że ograniczy się na krótkich rzeczowych wywodach zaznaczył, że będzie się szał wyposażyć instytucyę inspektorów przemysłowych i inne instytucyę powołane do życia w interesie rozwoju handlu i przemysłu takimi środkami, aby mogły jak najlepiej spełniać swoje zadania. Odnosne przedłożenia znajdując się już w komisji. Prace nad nowelą do ustawy przemysłowej można już uważać za ukończone. Rząd wszakże nie może dać ściśle określonego przyrzeczenia, czy będzie mógł wnieść wyżej wymienioną nowelę jeszcze w ciągu sesji bieżącej. W kwestyji wypochniku niedzielnego krzyżują się interesa właścicieli przedsiębiorstw z interesami personalu pomocniczego. Potrzeba tu dokładnie zważyć na to, aby przemysł nie ucierpiał i aby nie doznały szkody wielkie ekonomiczne interesa narodowe. Władze krajowe mają obowiązek komunikować w tej mierze od czasu do czasu swoje spostrzeżenia, to też strony powinny zwracać się ze swojemi zażaleniami do rządu krajowego. Jeżeli się pokaże, że ten lub ów przepis ustawy oddziałuje szkodliwie, zaradzi się temu. Mowca uważa za swe zadanie prowadzenie dalej dotychczasowej działalnośći Ministerstwa handlu. Co się tyczy przemysłu młynarskiego, to Rząd stara się o porozumienie z Węgrami. Głos o sprawach kolejowych zastrzegł sobie p. Kierownik Ministerstwa handlu na później. (Oklaski).

Przemawiali jeszcze dep. Forst, Hompesch, Kaiser i Wimholzl, poczem przerwano obrady.

Na wstępie wczorajszego posiedzenia Izby posłów Prezydent zawiadomił, że z powodu choroby referenta projektu reformy procedury cywilnej, nie będzie posiedzeń wieczornych aż do środy.

P. Minister skarbu wniósł projekt ustawy w sprawie ułatwień przy opłacie należności od pożyczek zaciągniętych przez miasta Lwów i Nowy Sącz.

Wiedeń, 16 lipca. Prezydent Izby deputowanych baron Chlumecky zagajając dzisiejsze posiedzenie oświadczył, iż pragnie ukończenia obrad nad budżetem Ministerstwa handlu dzisiaj, ewentualnie na wieczornem posiedzeniu, aby rozprawy budżetowe a z niemi sesya letnia mogłyby być zamknięte 20 b. m. (Żywe objawy zgody).

Wiedeń, 16 lipca. (Tel. pryw.) Radca Dworu hr. Stuerghk referent szkół średnich w Ministerstwie oświaty, do niedawna członek lewicy zamysła podać się do dymisyi. *Fremdenblatt* upatruje w nim ostatnią ofiarę sprawy cylejskiej.

Wiedeń, 16 lipca. (Tel. pryw.) Przybył tu austro-węgierski poseł w Stokholmie hrabia Józef Wodzicki.

Wiedeń, 16 lipca. *Presse* oświadcza, że doniesienie jednego z wczorajszych wieczornych dzienników powtórzone przez dzisiejsze poranne pisma o przemówieniu Przewodniczącego w Radzie Ministrów P. Minister spraw wewnętrznych hr. Kielmansegga podczas przyjęcia deputatyi urzędników państwowych w dniu 8 b. m. zawiera w części autentyczne szczegóły, w części wszakże niezgodne z tem, co istotnie powiedział P. Minister.

Presse dodaje, że tego rodzaju poufna rozmowa między urzędnikami państwowymi a ich przełożonym nie powinna była wyjść po za koło osób bezpośrednio tutaj interesowanych.

Wiedeń, 16 lipca. (Tel. pryw.) Według *Neue fr. Presse* nie ma nadziei utrzymania Stambułowa przy życiu.

Budapeszt, 16 lipca. Według autentycznych wiadomości, subskrypcya na pożyczkę dla regulacyi koryta Dunaju w Żelaznej bramie została zamknięta natychmiast po otwarciu, ponieważ tutaj, w Wiedniu, Tryescie a przedewszystkiem w Niemczech subskrybowano odrazu powyżej kwoty na jaką opiewała pożyczka.

Sofia, 16 lipca. Na powracającego wczoraj wieczorem z klubu „Union“ Stambułowa napadło kilku zbirów i raniło go śmiertelnie. Lekarze widzieli się zniewoleni amputować Stambułowi obie ręce. Stan rannego jest bez nadziei. W towarzystwie Stambułowa znajdował się także Petkow, lecz ten wyszedł bez szwanku.

Belgrad, 16 lipca. Komisya finansowa skupeczny przyjęła 12 gł. przeciw 5 głosom przedłożenie o konwersyji długu państwowego

Wisby, (na zachodnim wybrzeżu wyspy Gotland) 16 lipca. Cesarz Wilhelm przybył tu wczoraj popoł. na pokładzie statku *Hohenzollern*.

Londyn, 16 lipca. Do wczoraj w południe znany był następujący rezultat wyborów: Wybrano 118 unionistów, 10 liberalnych, 4 Partelistów i 2 antiparnelistów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16go lipca 1895, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 403.75, Akcye kolei państwowej 434.25, Akcye tytoniowe 238.—, Anglo-austriackie 175.25, Unionbank —, Południowej 111.50, Renta papierowa —, Akcye banku dla krajów koronnych 282.25, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98.—, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 98.15, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 59.40.—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 16go lipca 1895 r. godz. 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 94.50, Węgierskie akcye kredytowe 487.—, Akcye anglo-austriackie 175.25, Akcye banku Union 355.—, Akcye kolei Południowej 111.—, Losy tureckie 81.20, Akcye kolei państwowej 432.87, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 325.—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98.40, Akcye tytoniowe 236.50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 98.15, Akcye kolei Elbatal 296.—, Akcye banku dla krajów koronnych 282.20, 4-procentowa węgierska renta złota 123.65, Akcye banku związkowego 166.10, Rubel papierowy 1.30.—, Węgierska renta papierowa 100.—, Kredytowe ziemskie 549.—, Kredyty 402.87, Rimamurania 290.75. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z dnia 15go lipca 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 17.10 do 17.20 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 6.59 do 6.60 zł. Berlin: pszenica na maj 143.50 zł.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895. (czas środkowo-europejski).

Table with columns for train destinations (Do Lwowa przychodzą) and origins (Ze Lwowa odchodzi) and types (pospieszne, osobowe).

Uwaga: Godziny drukowane... W biurze informacyjnym... ul. Trzeciego Maja 1.3

jazdy w formacie kieszonkowym... Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m

Nadesłane.

Dr. Henryk Paneth otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie przy ul. Sykstuskiej 1. 29.

HOTEL EUROPEJSKI (we Lwowie, plac Maryacki) mamy zaszczyt polecić go... Albert Szkowron i Spółka.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych... Muzeum imienia Dzieduszyckich... Muzeum imienia Lubomirskich

Geniul lwowskiej izby handlowej i przemysłowej... Lwów, dnia 16. lipca 1895. 1. Akcje za sztukę...

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 13 lipca 1895. Dług państwa... 2. Obligacje ind. 5 pre. (za zł. m. k.)...

Północna kolej po 1000 zł. m. k. 3625.- 3635.-... 4. Listy zastawne losowane... 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)...

Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300... 6. Losy... 7. Weksle (za 3 miesiące)... Kurs złota...

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje. L. 2541 (4890 2-3) W c. k. Sądzie delegowanym miejskim w Krakowie odbędzie się...

spadkobierców Nusima Tillingera przeciw nieobjętej masie spadkowej po sp. Mikołaju Tomczuku pto 315 zł...

L. 1769 (4899 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 16 sierpnia 1895...

tać realności lwh. 60, 151, 191, 196 oraz 6/8 części realności lwh. 163 ks. grunt. gm. Nowa wieś narodowa...

L. 1291 (4615 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zatorze prowadzi w budynku sądowym w dniach 2 września i 30 września 1895 każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 540 zł. publiczną licytacją realności Wojciecha Plewniarza własnej, lwh. 549 gminy katastralnej Przeczyszów objętej.
Cena wywołania 5510 zł.
Wadyum 551 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Roman Madeyski c. k. notaryusz w Zatorze.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.
Zator, 6 czerwca 1895.

L. 2634 (4616 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zatorze prowadzi w budynku sądowym w dniach 2 września i 30 września 1895 każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 250 zł. publiczną licytacją realności Abrahama Menaschego własnej, l. wyk. hip. 66 gminy katastralnej Zator objętej.
Cena wywołania 2400 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Roman Madeyski c. k. notaryusz w Zatorze.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.
Zator, 7 czerwca 1895.

L. 2139 (4814 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności w Podgórzu odbędzie się w tut. sądzie w dniach 30 sierpnia i dnia 30 września o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacja połowy realności pod lk. 13 w Gdowie położonej lwh. 13 objętej Józefa Kucia własnej z tem, że na terminie pierwszym sprzedaż nastąpi za cenę wywołania lub powyżej tejże, zaś na drugim terminie także poniżej ceny jednak nie niżej 1/3 części tejże.
Cena wywołania 155 zł.
Wadyum 15 zł. 50 ct. wa.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tut. sąd. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, dnia 4 czerwca 1895.

L. 51 (4857 3—3)
W tut. Sądzie odbędzie się dnia 29 lipca 1895 i dnia 29 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności według whl. 86 gminy Ruszelczyce Chaima Rosnera w jednej połowie zaś Gerschona i Adeli Mark w drugiej połowie własnej na rzecz Abrahama Magiera celem zaspokojenia kwoty 150 zł. z pn.
Cena wywołania 6580 zł.
Wadyum 658 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzyć w tusąd. registraturze.
Dubiecko, 5 marca 1895.

L. 1501 (4864 3—3)
W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przeciw Janowi Diakowiczowi pto 78 zł. 50 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 5 sierpnia 1895 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 września 1895 także poniżej takowej przymusowa licytacja realności whl. 212 i 1/3 części realności whl. 213 ks. gr. gm. kat. Podhajce objętej.
Cena szacunkowa oraz wywołania 200 i 400 zł.
Wadyum 20 i 40 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisanie przynależności przejrzyć można w tusądowej registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator dr. Roth.
C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, 20 marca 1895.

L. 5581 (4869 3—3)
W e. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10 rano na dniu 13 sierpnia 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 16 września 1895 i poniżej takowej przymusowa sprzedaż realności Józefa i Kseni Łupniowskich własnej wyk. hip. l. 1419 ks. gr. gm. Tyśmienica objętej na rzecz Teodora i Magdy Piszczaków pto 370 zł. a. w. z pn.
Cena wywołania stanowi kwota 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzyć.
Tyśmienica 3 maja 1895.

L. 7828 (4856 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wie-

rzytelności w kwocie 2132 zł. 71 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 21 sierpnia 1895 i dnia 24 września 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod wyk. hip. l. 305 ks. gr. gm. Dolina objętej dłużnika Michała Kołodzina własnej.
Cena wywołania 15000 zł.
Wadyum 1500 zł.
Resztę warunków licytacyi przejrzyć można w tutejszej registraturze.
Dolina, 7 czerwca 1895.

L. 639 (4868 3—3)
Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Hechla Leiby Lasta w kwocie 53 zł. wa. z pn. dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 75 w Godowy położona whl. 258 dla gminy kat. Godowa objęta, do Antoniego Siobranależąca.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 13 sierpnia 1895 i 10 września 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1150 zł. wa. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacyi złożony się mający wynosi 115 zł. wa.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze sądu tutejszego.
Strzyżów, dnia 17 lutego 1895.

L. 3738 (4855 3—3)
W e. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano dnia 13 sierpnia 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 września 1895 nawet poniżej takowej licytacja całych ciał hipotecznych księgi gruntowej Buska to a) wyk. hip. 240, b) wyk. hip. 236, c) wyk. hipot. 237, d) wyk. hip. 238 i e) 2/4 części ciała hipotecznego wykaz 239 dłużników Herscha Zeuger i nieobjętej masy spadkowej Mali Zeuger własnych na rzecz Herscha Kuttana pto 328 zł. z pn.
Cena wywołania wynosi dla realności a) 2543 zł., b) 676 zł. 80 ct., c) 360 zł., d) 211 zł., e) 3 zł., wadyum 10 procent ceny wywołania.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tusąd. registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 10 marca 1895 wpisanych, ustanawia się kuratorem Jana Reicherta ze substytucją Mikołaja Woźniakiewicza z Buska.
Busk, 20 maja 1895.

L. 3622 (4564 2—2)
Aviso!
Auf die in der Nr. 149 vom 3 Juli 1895 vollinhaltlich verlautbarte Kundmachung der k. u. k. Intendanz des 10 Corps, Nr. 3622 vom 18 Juni 1895, betreffend die Sicherstellung von Brennholz und Steinkohle für den 10 Corpsbereich für das 1895/96 wird mit dem Beifügen hingewiesen, dass die hierauf bezüglichen gedruckten Arendierungs-Bedingnishefte zum Preise von 28 Kreuzern, Kundmachungen und Offertformularen jedoch unentgeltlich bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów und Stryj bezogen werden können.
Von der k. u. k. Intendanz des 10 Corps.
Przemyśl, am 28 Juni 1895

L. 10128 (4889 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Macieja Barona i spółn. w sumie 50 zł. 66 ct. z należyciściami dołączkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 73 ks. grunt. gminy Niedomice do Zofii Brozkowej należącej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 16 sierpnia 1895 i 17 września 1899 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 100 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacyi złożony się mający wynosi 10 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze ck. sądu powiatowego miej. delegowanego.
C. k. Sąd pow. miej. del.
Tarnów, 31 maja 1895.

L. 1070 (4937 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Schushaina w kwocie 300 zł. z pn. dozwoloną została ponowna sprzedaż realności pod lk. 259 w Grodzisku

dozwoloną została ponowna sprzedaż realności pod lk. 259 w Grodzisku

dolnem położonej lwh. 796 tejże gminy objętej Katarzyny Szwaczowej własnej.
Sprzedaż ta odbędzie się przez licytację w tutejszym sądzie w dwóch terminach dnia 23 lipca i 23 sierpnia 1895, każdym razem o godz. 10 rano.
Cenę wywołania stanowić będzie 1930 zł.
Wadyum wynosi 193 zł.
Resztę warunków przejrzyć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.
C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk 4 maja 1895.

L. 1493 (4939 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej sumy 300 zł. z pn. odbędzie się w dniach 2 sierpnia i 23 sierpnia 1895 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużników Józefa Łabudy i Antoniny Łabuda własnych wyk. hip. l. 60 i 61 gminy katast. Mościska i wyk. hip. l. 771 gminy kat. Rudniki objętych.
Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania 810 zł. lub wyżej niej, na drugim i niżej takowej.
Wadyum wynosi 81 zł.
Resztę warunków i aktów można przejrzyć w sądzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Mościska, 23 kwietnia 1895.

L. 6671 (4936 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 16 sierpnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 września 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności według wykazu hipot. l. 82, 408 i 409 księgi gruntowej gminy Kulików Eliasza Leiby 2 im, Estery, Chaska i Daniela Lebwolów własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Żółtkwi pto 2000 zł. z pn.
Cena wywołania 280, 324 i 453 zł.
Wadyum 28 zł., 32 zł. 40 ct. i 45 zł. 30 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tusąd. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, 31 grudnia 1894.

L. 56301 (4915 1—3)
W e. k. Sądzie delegowanym miejskim w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Krakowie w kwocie 480 zł. z pn. w dniu 16 sierpnia i w dniu 17 września 1895 przymusowa sprzedaż połowy sumy hipotecznej 1000 zł. wpisanej na rzecz Karoliny Motyczynskiej w stanie biernym realności lwh. 23 gminy Branowice wielkie i lwh. 129 gm. Krowodrza objętych, będących własnością Stanisława i Franciszki Chwastków i połowy realności lwh. 73 gminy Krowodrza objętej, będącej własnością Stanisława Chwastka.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tomik, tegoż zastępca adw. dr. Kulczyński w Krakowie.
C. k. Sąd pow. miej. del.
Kraków, 30 kwietnia 1895.

Konkursa.

L. 2401 (4851 3—3)
Celem obsadzenia opróżnionej przy e. k. sądzie powiatowym w Tuchowie posady kancelisty w XI klasie rangi rozpisyje się niniejszym konkurs.
Podania o tę, ewentualnie przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogąca posadę kancelisty wnieść należy do e. k. Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie do 14 sierpnia 1895.
Tarnów, 10 lipca 1895.

L. 14402 (4873 3—3)
Celem nadania posady stałego służy szkolnego przy e. k. gimnazjum ruskim w Przemyślu, ogłasza się niniejszym konkurs z terminem do wnoszenia podań do dnia 15 sierpnia 1895.
Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa 250 zł., dodatek aktywalny 62 zł. 50 ct. i wolne pomieszkowanie w budynku szkolnym.
Połączone z tą posadą wszelkie obowiązki służy szkolnego, a zatem prócz należytej obsługi sal szkolnych, kancelaryi, auli, sali konferencyjnej, gabinetów itd. także wszystkie obowiązki stróża domowego jako to: rąbanie i noszenie drzewa, palenie w piecach, obsługa, utrzymywanie porządku i czystości zewnątrz i wewnątrz budynku szkolnego itd.
Ubiegający się o tę posadę ma wykazać znajomość języka polskiego i ruskiego w mowie i piśmie, udowodnić świadectwem lekarza rządowego uzdolnienie fizyczne potrzebne do pełnienia obowiązków służbowych, zaś świadectwem moralności wydanem przez

właściwą Zwierzchność gminną i Urząd parafialny swe zachowanie się, jeśli nie jest w służbie publicznej.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenty i w dowody wykazujące wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie kompetenta należy wnieść w powyższym terminie konkursowym do e. k. krajowej Rady szkolnej na ręce Dyrekcji e. k. gimnazjum w Przemyślu, a to jeśli kompetent jest w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej Władzy.

W myśl ustawy z d. 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. pp. mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. i k. armii, posiadający wymaganą wyżej kwalifikację i zaopatrzeni w certyfikat wojskowy, uprawniający ich do ubiegania się o posadę w służbie cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni także inni ukwalifikowani kandydaci.
Lwów, 6 lipca 1895.

L. 11437 (4872 3—3)
Ogłoszenie konkursu.
Gmina miasta Przemyśla rozpisyje niniejszym konkurs na posadę adjunkta budowniczego z płacą roczną w ilości 1200 zł., prawem do trzech dodatków pięcioletnich w wysokości 10% powyższej płacy, oraz prawem do emerytury w razie stabilizacji.

Kandydaci do tej posady muszą oprócz dostatecznej fizycznej zdatności posiadać następujące warunki:

1. ukończone studia politechniczne i co najmniej dwuletnią praktykę w dziale budownictwa i inżynierii,
2. prawo obywatelstwa austriackiego,
3. nieskazitelny charakter,
4. dokładną znajomość języków krajowych oraz niemieckiego w słowie i piśmie,
5. nieprzekroczony 40 rok życia.

Posada powyższa nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego i po przekonaniu się o uzdolnieniu kandydata nastąpi stabilizacja.

Podania co do powyższych wymogów należy udokumentowane wnieść należy do Prezydium Magistratu w Przemyślu do dnia 30 lipca 1895.
Z Magistratu miasta
Przemyśl, dnia 3 lipca 1895.

L. 344 (4910 2—3)
Przy Magistracie stoł król. miasta Krakowa są do osadzenia następujące posady techniczne:

- a) Dyrektora budownictwa z płacą 2400 zł., dodatkiem kwaterowym 480 zł. i dwoma pięcioletnimi po 240 zł.
- b) dwóch Inspektorów młodszych z płacą po 1500 zł., dodatkiem kwaterowym po 300 zł. i dwoma pięcioletnimi po 150 zł.
- c) Asystenta młodszego z płacą 900 zł. dodatkiem kwaterowym 225 zł. i dwoma pięcioletnimi po 90 zł.

Kandydaci wykazać się mają złożonymi z dobrym skutkiem egzaminami według ustawy z r. 1886 albo inżynierskimi albo z architektury.

Wszystkim urzędnikom budownictwa miejskiego zabrania się wyrabiania prywatnie planów, które zatwierdzeniu Magistratu krakowskiego podlegają a więc planów na wszelkie budowle w Krakowie.

Plany przeznaczone poza Kraków mogą urzędnicy budownictwa miejskiego wyrabiać prywatnie w godzinach nieurzędowych z wiedzą i za zezwoleniem Prezydenta miasta w każdym szczegółowym wypadku.

Podania udokumentowane metryką urodzenia, świadectwami złożonych egzaminów i dotychczasowej pracy, wnieść należy do Prezydium Magistratu najpóźniej do 1 września b. r.
Kraków, dnia 6 lipca 1895.
Prezydent miasta: Friedlein.

L. 79 (4935 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krościenku nad Dunajcem poszukuje jednego ewentualnie dwóch dyetaryszy, którzyby szybko i czysto pisali.

Wynagrodzenie miesięczne wynosi od 20 do 25 zł. wa. Świadectwa potrzebne.
Krościenko, 11 lipca 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

(4874 3—3)
P. dr. Eliasza Abraham Sygall wpisany został z dniem 4 lipca 1895 na listę adwokatów z siedzibą w Tarnopolu.
Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, d. 4 lipca 1895.

L. 12022 (4837 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Chemię, Szyję i Abusa Jakóbów, względnie ich spadkobierców, że Mojżesz Simche, Moses i Sana Wolf wniosli przeciw nim skargę o własność połowy realności objętej l. wyk. hip. 212 księgi grunt. gminy kat. Rymanów, że termin do rozprawy ustnej na dzień 18 lipca 1895 o godz. 9 rano w sądzie wyznaczono i że kuratora ad actum dla nich w osobie Jakóba Klausnera z Rymanowa ustanowiono.

Wzywa się zatem Chemię, Szyję i Abusa Jakóbów, względnie ich spadkobierców, by udzielili kuratorowi informacji lub innego pełnomocnika ustanowili i o tem tut. sąd zawiadomili, w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami poniosą.
Rymanów, d. 20 maja 1895.

L. 10193 (4778 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Eliasza Tuleja z miejsca pobytu nieznanego, że Aron Taubenfeld przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 53 zł. 50 ct. prośbę wniosł, któremu żądaniu uchwałę z dnia 28 czerwca 1895 l. 10192 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dra Peipera z zastępstwem adw. dr. Dawida i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wezas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Przemyśl, 28 czerwca 1895.

L. 4295 (4893 3-3)
Leżajski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Zacharyasza Krotę, iż w sporze drobiazgowym Mojżesza Reichenthala pto 37 zł. 95 ct. ustanowił dlań kuratorem Józefa Mateję gospodarza z Przychojca temuż dotyczący pozew doręczył i termin do rozprawy na dzień 16 lipca 1895 o godzinie 9 rano wyznaczył.
Leżajsk, d. 18 maja 1895.

(4875 3-3)
PP. DDr. Bernard Reich i Mojżesz Schrenzel wpisani zostali z dniem 4 lipca 1895 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, 4 lipca 1895.

L. 7234 (4858 3-3)
C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sporze drobiazgowym Agnieszki Chłosta przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Maryannie Kowal o 50 zł. dla teje niewiadomej kuratorem p. adw. dr. Szancera w Dąbrowie i do rozprawy ustnej wedle post. drobiazg. wyznacza się termin na dzień 7 sierpnia 1895 o godzinie 9 rano.
Dąbrowa, 8 lipca 1895.

L. 4770 (4863 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Syrka, że małoletni Jan i Aniela Syrkowie wniosli przeciw niemu i Franciszkowi Syrkowi skargę de praes. 9 kwietnia 1895 l. 2948 o zniesienie współwłasności realności wyk. hip. l. 109 ks. gr. gm. 7 assów objętej przez sprzedaż publiczną i że na skutek skargi termin do rozprawy ustnej na dzień

8 sierpnia 1895 wyznaczony został.
Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Syrka, aby kuratorowi swemu w osobie dra Tadeusza Fiderkiewicza adw. w Pilźnie ustanowionemu środków dowodowych do obrony jego praw dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, w przeciwnym razie złe skutki zaniedbania tego sam zawini.
Pilzno, d. 20 maja 1895.

L. 48831 (4880 3-3)
Podczas przeprawy poczty z Nowotańca do Bukowska przez wezbrany wskutek deszczów potok „Sanoczek“ porwana została w dniu 7 b. m. skrzynia zawierająca listy i przesyłki dla Bukowska. Skrzyni tej pomimo najskrzętniejszych poszukiwań dotychczas nie zdołano odszukać.
Fakt ten podaje się do publicznej wiadomości, w celu spowodowania stron dotyczących do ewentualnego wysłania duplikatów listów, przekazów pocztowych i t. d. względnie dla przyspieszenia postępowania reklamacyjnego.
Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.
Lwów, 10 lipca 1895.

L. 75 (4896 2-3)
Administracja sądownictwa poszukuje przedsiębiorcy, któryby wedle planów danych wystawił na pomieszczenie c. k. sądu powiatowego w Budzanowie i na arezsyty budynek i wynajął takowy c. k. Skarbowi państwa pod przystępnymi warunkami, lub przynajmniej przedsiębiorcy, któryby się podjął takiej budowy na własność i rachunek c. k. Skarbu państwa.
Chcąc wejść w układ osoby mają się w terminie do dnia 15 sierpnia 1895 wyznaczonym zgłosić w kancelaryi naczelnika c. k. sądu powiatowego, który okaże plany budowy i udzieli bliższych informacji o warunkach układu zawrzeć się mającego.
C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, d. 23 czerwca 1895.

L. 46318 (4879 2-3)
Adresy przesyłkowe powiatkowe, będące w użyciu w obrocie z zagranicą (z wyjątkiem Niemiec i Szwajcaryi), koloru różowego zmienione zostały o tyle, że także i przekaz powiatkowy zaopatrzono tekstem francuskim.
W obrocie z Czarnogorą i Szwajcaryą tudzież z krajami poza Szwajcaryą położonymi wolno odtąd używać wyłącznie tylko adresów przesyłkowych powiatkowych nowego nakładu.
W obrocie z innymi krajami można natomiast używać jeszcze dotychczasowego nakładu aż do 1 sierpnia br.
W ciągu tego samego terminu będą mogły być egzemplarze dawniejszego nakładu znajdujące się w posiadaniu stron bezpłatnie wymienione za nowe.
Po upływie tego terminu wymiana nastąpi tylko na podstawie prośby należycie stemplem na 50 ct. zaopatrzonej którą wniesie należy w drodze c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów do Wys. c. k. Ministerstwa handlu.
Lwów, dnia 1 lipca 1895.

L. 4602 (4801 2-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że z dniem dzisiejszym wpisał rejestr spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo

zaliczkowe w Glinianach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ dokonany przez Radę zawiadowczą a przez ogólne zgromadzenie dnia 26 marca 1895 odbyte zatwierdzony wybór dr. Cyrała Dolnickiego na zastępcę członka Dyrekcji w miejsce zmarłego Jana Bałtarowicza.
Złoczów, 1 czerwca 1895.

L. 3541 (4800 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia Rozalię Brand, że na prośbę Schaji Vogelfanga wydano przeciw niej nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. aw. z daty Wadowice 8 czerwca 1895 l. 3541, który ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Biegańskiemu w Wadowicach doręczono.
Wzywa się Rozalię Brand, aby spieszenie kuratorowi środków obrony dostarczyła lub sobie innego zastępcę obrała i o tem sądowi doniosła.
Wadowice, 8 czerwca 1895

L. 13180 (4779 2-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym masy spadkowej S. J. Lubascha przeciw niewiadomemu z pobytu Natanowi Kuhlowski o 43 zł. 67 ct. dla Nathana Kühla kuratorem adw. dr. Ignacego Apfelbauma z substytucją adw. dr. Ludwika Glasera ustanowił.
Tarnów, 27 czerwca 1895.

L. 13624 (4780 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Skarbu państwa przeciw Gustawowi Piotrowi Piotrowskiemu o 99 zł. 99 ct. w. a. dla spadkobiercy ostatniego Lubina Piotrowskiego z pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Mieczysława Gałęckiego z substytucją adw. dr. Jana Steca ustanowił.
Tarnów, 4 lipca 1895.

L. 3958 (4932 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobrezycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Błażeja Mutę z Wiśniowy, że wskutek skargi wniesionej przeciw niemu przez Katarzynę lo Murzynową 2o Mutową o uznanie darowizny kontraktem notaryalnym z daty Dobrezyce 23 maja 1893 L. R. 5232 uczynionej za odwołaną, termin do rozprawy ustnej na dzień 20 sierpnia 1895 o godz. 9 rano wyznaczony został, tudzież że dla pozwanego kurator w osobie Marcina Murzyna wójta z Wiśniowy ustanowionym zostaje.
Jest tedy rzeczą pozwanego, temuż kuratorowi środków do obrony dostarczyć, lub innego pełnomocnika dla siebie w teje sprawie ustanowić i w tym celu niniejszem zawezwanym zostaje, gdyż w razie zaniedbania tego szkodliwe dla siebie skutki pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.
Dobrezyce, d. 4 czerwca 1895.

L. 1962 (4829 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Adama Krzywakowskiego, że Markus Schönbach wniosł na podstawie cessyi z daty Sanok 7 października 1890 prośbę o zaintabulowanie go za właściciela kwoty 250 zł. z pn. dotąd na rzecz Chaima Schützera w stanie biernym realności whl. 292 księgi gruntowej gminy Sanok objętej. Adama Krzywakowskiego własnej wpisanej, któremu

żądaniu tut. sąd uchwałę z dnia 10 lipca 1894 l. 4331 zadość uczynił.

W celu więc doręczenia Adamowi Krzywakowskiemu powyższej uchwały ustanawia tutejszy sąd kuratorem adw. dra Flakowicza w Sanoku a Adamowi Krzywakowskiemu poleca, aby ustanowionemu dla niego kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż w razie przeciwnym sam sobie skutki sąd wynikłe przypisze.
C. k. Sąd obwodowy.
Sanok, d. 26 czerwca 1895.

L. 11632 (4848 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Dawidowi Scheier pto 9 rat po 62 zł. 37 ct. i 288 zł. 57 ct. w. a. z pn. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Dawida Scheiera adw. dr. Kraśnickiego kuratorem z substytucją adw. dr. Freudenberga i doręczył kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu tus. uchwałę z 27 kwietnia 1895 li 4993 dla Dawida Scheiera przeznaczoną.
Kołomyja 7 lipca 1895.

L. 10655 (4799)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę: „Fr. A. Styliński, żymotechnik, dzierżawca browaru i fabryki przetworów słodowych w Grzymałowie“.
Tarnopol, d. 15 czerwca 1895.

L. 3911 (4865 1-3)
W sprawie egzekucyjnej Mojżesza Zimmeta przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Józefowi Kucharskiemu pto 343 zł. 73 ct. wa. z pn. ustanawia się dla tegoż ostatniego kuratora w osobie p. dra Maurycego Rotha adwokata w Podhajcach, któremu równocześnie doręcza się uchwałę załatwiającą protokół grabieży ruchomości dłużnika z praes. 27 maja 1892 l. 6338, a egzekuta Józefa Kucharskiego wzywa się, aby temuż kuratorowi dostarczył środków obrony, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż w razie przeciwnym złe następstwa sam sobie przypisać będzie winien.
C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, d. 30 kwietnia 1895.

L. 7092 (4852)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zarządził wykreślenie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych, firmy „Naftali Bałamuth dzierżawca młyna w Ropezycach“ w skutek zaniechania przedsiębiorstwa.
Tarnów, d. 11 kwietnia 1895.

L. 2187 (4867 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Honoratę Bednarczyk, że w celu doręczenia jej uchwały z dnia 24 sierpnia 1894 l. 5835 o intabulację prawa zastawu dla sumy 120 zł. na jej realności na rzecz Sary Steiner dozwalającej kurator w osobie Szymona Torskiego naczelnika gminy Sądowa Wisznia ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy.
Sądowa Wisznia, 11 maja 1895.

Doniesienia prywatne.

Rozpisanie konkursu

na posady o które wysłużeni podoficerowie w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 (l. 60 Dz. p. p.) na podstawie certyfikatu ubiegać się mogą.
W II. półroczu 1895 będą obsadzone następujące posady:

Oznaczenie posady obsadzanej	Władza przy której wolne są posady	Do posady przynależne pobory służbowe tytułem				Dzienna płaca w czasie początkowej próby	Wymagane wiadomości i bliższe warunki osiągnięcia posady	P o s a d a w y m a g a		Podanie wniesić należy do	w terminie	U w a g a.
		płaca	dotatku na mieszkanie	deluszych dodatków	zł.			praktykę trwającą	złożenie egzaminu z przedmiotów			
Pięć posad konduktorów	C. k. Dyrekcya ruchu kolei żelaznych w Stanisławowie	300	Dodatek na mieszkanie	Uniform służbowy — milówki za wyjazdy służbowe	70 ct. do 80 ct.	Szkoła ludowa, znajomość języka niemieckiego w mowie i piśmie nadto znajomość języka polskiego lub ruskiego, zdrowa budowa ciała, życie nienaganne. wiek do 45 lat.	3 miesięczna praktyka w charakterze przesuwanca wozów, targaża lub robotnika magazynowego.	1. Znajomość wozów używanych do ruchu kolejowego, 2. Znajomość przepisów zawartych w rozkładach jazdy, 3. Przepisy porządku ruchu kolejowego dotyczące policyi kolejowej. 4. Przepisy dla służby pociągowej, 5. Przepisy sygnalizacyjne, 6. Przepisy bezpieczeństwa służby kolejowej. 7. Szczegółowe przepisy co do zestawiania wozów, 8. Przepisy co do kolejowego transportu wojska, 9. Przepisy niesienia pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach lub nagłych załabnięciach przed przybyciem lekarza, 10. Przepisy co do przedmiotów znalezionych, 11. Przepisy pożarne.	C. k. Dyrekcya ruchu kolei żelaznych w Stanisławowie	4 tygodni licząc od 28 lipca 1895	Czas służby wojskowej doliczy się do czasu służby kolejowej tylko przy bezpośrednim przejściu za dopłatę statutowych wkładek do funduszu pensyjnego względnie prowizyjnego. Do podania konkursowych należy dołączyć certyfikat wojskarski stwierdzający pełną czerstwość zdrowia.	

Stanisławów, dnia 15 lipca 1895.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei żelaznych w Stanisławowie.

Lwowskie Towarzystwo Bankowe

Stowarz. zarejestr. z ograniczoną poręką
ulica Trzeciego Maja 1. 2
przyjmuje

wkładki na książeczki oszczędności
po 5 proc. rocznie.

775

Zamknięcie rachunków i bilansu z r. 1894.

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Mielcu, stowarzyszenia zarejestrowanego z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.

Stan czynny		Stan bierny	
	zł. ct.		zł. ct.
Gotówka w kasie	1983 29	Udziały	4013 45
Weksle	11840 23	Wkładki oszczęd.	8558 25
Skrypta	4795 08	Fundusz rezerwowy	849 10
Założ. ruchomości i druk	362 —	Kredyty zaciągnięte	5300 —
Koszta procesów	54 78	Niepodjęte procenta	532 —
Lokacja	556 —	Naprz. pobrany proc. za r. 1895	173 53
Niepod. proc. od skrypt.	240 66	Niepod. dywidendy z r. 1893	22 50
Naprz. zapł. proc. eskontu	36 46	Zaległe podatki	150 —
		Czysty zysk	269 67
Razem	19868 50	Razem	19868 50

Ogólny obrót kasowy 49227 zł 86 ct. w. a.

Liczba członków 31 grudnia 1894 — 273.

Mielec, dnia 8 lipca 1895.

Markus Herowitz

Cukry deserowe

znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych złotymi medalami, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, 1/2 kilo zł. 1 ct. 20 poleca codziennie świeże 919

Henryk Treter

właściciel parowej fabryki czekolady
ulica Kopernika 1. 3 obok apteki.

Droguerya

D. Ludkiewicza w Przemysłu do sprzedania. Zgłoszenia listowne uprasza się adresować na razie do ks. W. Pasławskiego, wikarego katedr. w Przemysłu.

Na sprzedaż.

W chlewni zarodowej pełnej krwi Yorkshire (dużej rasy) rozplodowe prosięta po nader przystępnej cenie.

W oborze zarodowej rasy Simmenthal kilka buhajków i cielce w różnym wieku.

Siedm nagród na Wystawie lwowskiej 1894.

Zarząd dóbr Boratyn, poczta Ostrów koło Sokala.

Realność

duża pod Krakowem przez c. i k. Rząd na razie — na lat 15 wydzierżawiona, przynosząca czystego dochodu 9 proc. jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość w handlu p. Józefa Neuwertha i Syna w Krakowie, Sukiennice nr. 16. 924

BIURO EQUITABLE

ulica Czarneckiego 1. 4 534
udziela wyjaśnień co do nieprzebiegającej przez żadne inne Towarzystwo toniny zysków przy ubezpieczeniach życiowych.

898

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg.

ad B. D. Zl. 32859/1.

Concurs-Ausschreibung

von Posten, für welche ausgediente Unterofficiere im Sinne des Gesetzes vom 19 April 1872 (R. G. Bl. Nr. 60) auf Grund des gesetzlichen Certificates anspruchsberechtigt sind.

Im II. Halbjahre 1895 werden voraussichtlich nachstehende Dienststellen zur Besetzung gelangen.

Bezeichnung der zu besetzenden Stellen	Benennung der Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen ist	Mit dieser Dienststelle verbundene Bezüge an			Taggeld für die Dauer der Probe-Praxis	Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Dienstposten erforderlich ist	Bewerbungs-Termin und von welchem Zeitpunkte an gerechnet	
		Gehalt	Quartiergeld	Emolumente					
10 (zehn) Conducteure	K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg!	300				Drei monatliche Verwendung als Verschieber, Gepäckträger, oder Magazins Arbeiter im Taglohne.	<ol style="list-style-type: none"> 1. Kenntniss der beim Eisenbahnbetriebe vorkommenden Gattungen von Wegen ihrer Einrichtung und Behandlungsweise. 2. Verständniss der im Fahrordnungsbuche und dessen Anhang enthaltenen Bestimmungen und Tabellen. 3. Die auf die Handhabung der Bahnpolizeivorschriften bezüglichen Bestimmungen der Eisenbahnbetriebsordnung. 4. Instruction für das Zugbegleitungs-personale. 5. Signalordnung und Signalisirung Vorschrift. 6. Die Sicherheitsvorschriften für das Bahnpersonale. 7. Die für den Rangirdienst erlassenen Spezialvorschriften. 8. Vorschriften für den Militärtransport auf Eisenbahnen soweit sie sich auf den Fahrdienst beziehen. 9. Vorschriften über die erste Hilfeleistung bei Unfällen und plötzlichen Erkrankungen vor Ankunft eines Arztes. 10. Die einschlägigen Bestimmungen der Instruction über die Behandlung von Fundgegenständen. 11. Die Feuerlöschordnung. 	K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg. bis Ende des Monates August 1895.	
5 (fünf) Stations-Gehilfen		300				Einjährige Verwendung als Stations-Arbeiter Gepäckträger, Verschieber oder Aushilfsbremser im Taglohne.	<ol style="list-style-type: none"> 1. Die auf die Bahnpolizei, sowie den Verkehr mit dem Publicum bezüglichen Bestimmungen der Eisenbahnbetriebsordnung. 2. Signalordnung und Signalisirungsvorschrift 3. Die Sicherheitsvorschriften für das Bahnpersonale. 4. Die für den Rangirdienst erlassenen Spezialvorschriften. 5. Instructionen über die Manipulation beim Personen, sowie beim Transporte von Reisegepäck, Hunden und Gütern. 6. Die einschlägigen Bestimmungen der Instruction über die Behandlung von Fundgegenständen. 7. Fertigkeit im Aufnehmen und Geben von Depeschen, sowie Kenntniss der Vorschriften für die Ausübung des Telegrafendienstes. 8. Feuerlöschordnung. 		
3 (drei) Magazins-Gehilfen im Transportdienste		300					Sechs monatliche Verwendung als Magazins Arbeiter oder Gepäcksträger im Taglohne.		<ol style="list-style-type: none"> 1. Instruction für Magazinsaufseher. 2. Vorschrift über die Dirigitung, Verwendung und Evidenzhaltung der Wagen, dann der Lade- und Bindemittel. 3. Die auf die Verwendung fremder Wagen und auf die Behandlung loser Wagenbestandtheile und Ladeutensilien bezüglichen Vorschriften. 4. Die auf den Manipulationsdienst bezüglichen Bestimmungen der Vorschrift für den Militärtransport auf Eisenbahnen. 5. Instruction für die Durchführung der Desinfection bei Viehtransporten. 6. Kenntniss der beim Eisenbahnbetriebe vorkommenden Gattungen von Wagen, ihrer Einrichtung und Behandlungsweise. 7. Signalordnung und Signalisirungsvorschrift. 8. Die für den Rangirdienst erlassenen Spezialvorschriften. 9. Die einschlägigen Bestimmungen der Instruction über die Behandlung von Fundgegenständen. 10. Die auf die Zusammenstellung und den Verkehr der Züge bezüglichen Bestimmungen der Eisenbahnbetriebsordnung. 11. Vorschrift über die erste Hilfeleistung bei Unfällen und plötzlichen Erkrankungen vor Ankunft eines Arztes.
10 (zehn) Weichen-Wächter		Monatslohn 24					In drei monatliche Verwendung als Oberbahnarbeiter und als Aushilfswächter im Taglohne.		<ol style="list-style-type: none"> 1. Kenntniss aller beim Legen und bei der Erhaltung des Oberbaues vorkommenden Arbeiten, sowie der dazu erforderlichen Materialien und Geräthe. 2. Instruction für Bahnwächter. 3. Instruction über den Verkehr von Bahnwagen u. Drainsinen. 4. Die Signalordnung und die zur Ausführung derselben erlassene interne Signalisirungsvorschrift. 5. Die auf die Bahnerhaltung und Bahnbewachung sowie das Signalwesen bezüglichen Bestimmungen der Eisenbahnbetriebsordnung. 6. Die Vorschriften zur Wahrung der persönlichen Sicherheit des Personales. Ausserdem für Bahnwächter auf Wächterhaltstellen die auf die Fahrkartenausgabe, sowie auf die Gepäcks Auf- und Abgabe in solchen Haltestellen und auf die einschlägige Verrechnung bezüglichen Vorschriften.
3 (drei) Bahn-Wächter	Monatslohn 24					In drei monatliche Beschäftigung als Oberbahnarbeiter und als Aushilfswächter im Taglohne.	<ol style="list-style-type: none"> 1. Instruction für Weichen und Controlwächter. 2. Die für den Rangirdienst erlassenen Spezialvorschriften. 3. Instruction für Bahnwächter. 4. Instruction über den Verkehr von Bahnwagen u. Drainsinen. 5. Signalordnung und Signalisirungsvorschrift 6. Die Vorschriften zur Wahrung der persönlichen Sicherheit des Personales. 7. Die auf die Handhabung der Bahnpolizeivorschriften bezüglichen Bestimmungen der Eisenbahnbetriebsordnung. 8. Feuerlöschordnung. 		

Anmerkung: Die im Militärverbände zugebrachte Dienstzeit wird in die Eisenbahndienstzeit beim unmittelbaren Übertritte gegen nachträgliche Leistung der statutenmässigen Einzahlungen in den Provisionsfond für die seinerzeitige Provisionsbemessung angerechnet. Die Competenzgesuche müssen mit den gesetzlichen Certificates im Originale oder in beglaubigter Abschrift, letztere ebenfalls mit der eigenhändigen Namensfertigung des Bewerbers versehen, sowie mit einem ärztlichen Zeugnisse über die vollkommene körperliche Rüstigkeit belegt sein.

Lemberg, am 12 Juli 1895.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

Konkurs

na posady zastrzeżone dla wysłużonych podoficerów w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. nr. 60) na podstawie przepisanych certyfikatów. W II. półroczu będą prawdopodobnie następujące miejsca obsadzone:

Miejsca do obsadzenia	Przy którym urzędzie posada opróżniona została	Z tą posadą są połączone następujące pobory			Dzienna płaca podczas praktyki	Potrzebne wiadomości i inne warunki wymagane dla tej posady	Czy dla uzyskania posady jest potrzebna		Władze, Urzęda lub przedsiębiorstwa, do których mają być wniesione podania	Termin do wniesienia podania i od którego dnia liczyć się mający.
		Pensya	kwaterowe	emulumenta			Praktyka i jak długa	Egzamina i z jakich przedmiotów		
10 (dziesięć) konduktorów	C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie	300 zł.	Pomieszkanie w naturze lub kwatery dla dotychczas stacji normowane	Uniform w naturze	od 70 ct. do 1 zł. wa.	Ukończona szkoła ludowa, znajomość języka niemieckiego niemniej też języków krajowych w mowie i piśmie	Egzamina służbowe z przedmiotów w niemieckim tekście niniejszego konkursu poszczególnionych	C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie	do końca miesiąca sierpnia 1895.	
5 (pięć) służ stacyjnych		300 zł.								trzymiesięczne zatrudnienie jako przesuwacz wozów, jako pakunkowy lub robotnik magazynowy za dzienną płacą
3 (trzech) służ magazynowych w służbie transportowej		300 zł.								Jednoroczne zatrudnienie jako robotnik stacyjny, pakunkowy przesuwacz wozów lub hamowniczy za dzienną płacą.
10 (dziesięć) strażników zwrotniczych.		24 zł. miesięcznie								Sześciomiesięczne zatrudnienie jako robotnik magazynowy lub jako pakunkowy za dzienną płacą.
3 (trzech) strażników kolejowych		24 zł. miesięcznie								Trzymiesięczne zatrudnienie jako robotnik przy budowie torów, a trzymiesięczne jako pomocniczy strażnik za dzienną płacą.
						dtto				

U w a g a: Czas służby przebytej przy wojsku, będzie przy bezpośrednim przestąpieniu wliczonym do czasu służby kolejowej za dodatkowym uiszczeniem wkładek statutem przepisanych do funduszu prowizyjnego.

Do podań należy dołączyć certyfikaty w oryginale lub w uwierzytelnionym odpisie, który musi być także własnym podpisem kompetenta zaopatrzone, nie mniej też świadectwo lekarskie zupełnego fizycznego uzdolnienia.

Lwów, dnia 12 lipca 1895.

(Przedruk nie będzie opłacony).

Odnznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.

„MARYA”
zakład artystyczno-fotograficzny

przy ulicy Fredry 1. 7

został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.

Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.

Dawna sala została również powiększoną dla grup do 80 osób.

Zakład wykonyuje wszelkie zamówienia w zakresie fotograficznym wchodzące, jak reprodukcje, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypie, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiatyry na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypie, fotodruki, rysunki etc.

Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedziele i święta od 9-tej rano do 1-szej po południu, ul. Fredry Nr. 7.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Sledzie pocztowe sztuka 8 ct. poleca handel Alberta Szkowrona. 852

Kandydat notaryalny biegły w sprawach spornych i niespornych, z kilkuletnią praktyką sądową, na urząd sędziego ukwalifikowany, poszukuje posady. Zgłoszenia pod lit. K. N., Jasło poste restante. 920

Nauki buchalterii podwójnej udziela osobno za porozumieniem, zbiorowo w kursach specjalnych (dla pań odrębnie), zakłada księgi, przeprowadza skontra, informuje L. E. Velize, ul. Krakowska 1. 7. 884

Materace włosienne (3 poduszki) po zł. 13 14, 15, 16, 18, 20 do 30. Kołdry sztywne, najlepszy ręczny wyrób po zł. 3.50, 4, 6, 7, 8, 10, 12 do 14 zł., jedwabne atlasowe po zł. 12.50, 14, 16, do 30 zł., kołderki dziecięce od zł. 2 i wyżej w największym wyborze przeleca specjalna pracownia pościeli, Józef Schuster, Lwów, Kopernika 7. 539

Do sprzedania kamienie dwupiętrowa we Lwowie przy głównej ulicy, w pobliżu stacji tramwaju elektrycznego i ogrodu miejskiego położona. Bliższej wiadomości udzieli adwokat dr. Stanisław Dobiecki we Lwowie, plac Bernardyński 12. 912

Uzdrowisko i zakład wodoleczniczy ZUCKMANTEL Szląsk austriacki

Hydroterapia, gimnastyka lecznicza, masaż, elektroterapia, kąpiele elektryczne dwukomórkowe, kuracja dyetetyczna i terenowa. — Wspaniałe powietrze górskie i leśne. — Nowozbudowany wspaniałe urządzone dom mieszkalny z ogrzewaniem centralnym. — Ceny mierne. Prospekty darmo i opłatnie. — Właściciel i kierownik-lekarz dr. Ludwik Schweinburg, długoletni asystent prof. Winternitza w Wien-Kaltenleutgeben. 471

Ceraty meblowe, stołowe, podłogowe, dywany salonowe i powozowe, chodniki, kapy, portyery, obicia powozowe poleca najtaniej **St. Wyszynska**, Lwów, ul. Kopernika 16. 808

Prześliczne ogólnie znane **Brzoskwynie** wysyła w koszach 5 kl. franko za pobraniem 2 zł. L. Prinz, Zaleszczyki. 913

MORSZYN

Zakład zdrojowy i wodoleczniczy, stacja kolejowa, poczta i telegraf w miejsc. Kąpiele bromowo-solankowe, borowinowe i rzeźne. Leczenie żętyca, elektrycznością i masażem. — Wskazania: choroby gardła, płuc, żołądka, kobiece, nerwowe, reumatyzm, niedokrewność, skrofule. Sezon otwarty od 15 maja do 15 października. Koszt pobytu z leczeniem od 25 zł. tygodniowo. Dr. L. Tyszkowski, Morszyn. 580

Pomiędzy naturalnymi wodami szczawowymi zajmuje

Woda Kronendorfska
alkaliczna szczawa

podług analiz naszych pierwszych powag jakościowo naczelnie miejsce.

Główny skład na Galicyę posiada firma

Leopold Lityński w Lwowie w Grand Hotelu ulica Karola Ludwika.

Główne zastępstwo dla Galicyi 763

L. Lityńskiego
handel farb i materyałow
Lwów, Grand Hotel

Fabryka sztucznych nawozów **JULIANA WANGA**

Spółki komandytowej we Lwowie.

jedyna, która w tym dziale na zeszłorocznej powszechnej Wystawie krajowej we Lwowie została odznaczoną najwyższą nagrodą, t. j. dyplomem honorowym ces król. Ministerstwa rolnictwa, poleca pod zasiewy jesienne po nader niższych cenach i jak najdogodniejszych warunkach spłaty superfosfatu i siarczan amonowy z gwarancją procentów zawartości i jakości składników. 906

Cenniki, sposób użycia i inne wyjaśnienia wysyłamy na żądanie odwrotnie. Biuro zarządu przy ul. Akademickiej 1. 5 otwarte rano od 9—1, popołudniu od 3—6.